

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 18 (1369) • 10 maja 2018 r. • 2 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



Pokaz flyboardu podczas otwarcia 2. edycji akcji „Płyniemy Polsko”. Fot. A. Jarczyk

MAJÓWKA W SŁOŃCU

Pewnie nie dowiemy się, jak to zrobili organizatorzy Ustrońskiej Majówki, że przez niemal cały czas jej trwania panowała piękna pogoda, było ciepło, wręcz letnio i pięknie świeciło słońce. Dzięki temu udały się wszystkie imprezy plenerowe. Było ich tak wiele, że nie jesteśmy w stanie zamieścić wszystkich relacji w jednym numerze. Dzisiaj ich część i migawki z ciekawych wydarzeń.

ŚWIĘTO W WOLNEJ POLSCE

Tradycyjnie obchody święta 3 Maja były w naszym mieście bardzo uroczyste. Rozpoczęła je msza św. w kościele pw. św. Klemensa, którą odprawił proboszcz ks. Wiesław Bajger, kazanie wygłosił ks. Mirosław Szewieczek. Na koniec mszy licznie zgromadzeni w świątyni mieszkańcy Ustronia i wczasowicze wysłuchali kazania ks. Dariusza Lercha z Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Ustroniu.

– W tym kazaniu na 3 Maja, na święto Matki Bożej Królowej Polski, a zarazem w nasze święto narodowe związane z Konstytucją 3 Maja o jakimś szczególnym miejscu naszej społeczności w życiu całego świata. Nie żebyśmy się mieli wywyższać nad inne narody, ale

żeby popatrzeć w sposób służebny na drugiego człowieka. Bo właśnie takie jest nasze powołanie w tym świecie, w naszym narodzie, w naszej ojczyźnie. (...)

W swoim kazaniu ks. M. Szewieczek skupił się również na relacji, którą Bóg zadaje człowiekowi:

(cd. na str. 2)

W trochę nietypowym terminie odbył się II Charytatywny Ustroński Bal Sportu, jednak nie przeszkodziło to w zabawie i zebraniu sumy 9,5 tysiąca zł dla młodzieży trenującej w naszych klubach sportowych.

[Więcej na str. 6](#)

Mieszkańcy osiedla Poniwiec dopytywali o połączenie ul. Drozdów z ul. Jelenica. Miały być do tego wykorzystane płyty z ul. Sportowej, jednak nikt nie wie, gdzie są i ile ich jest. – Jeśli są zaginione to trzeba zawiadomić prokuraturę.

[Więcej na str. 7](#)

Za nami ponad 9 tygodni wspólnego grania, muzykowania, podróżowania i zwiedzania najbardziej dzikich zakątków świata, które zrobiły na nas tak wielkie wrażenie, że na zawsze pozostaną w naszej pamięci.

[Więcej na str. 11](#)

SPARTAKIADA NA MURAWIE

Już w sobotę 12 maja na stadionie Kuźni rozegrana zostanie kolejna dyscyplina II Spartakiady Dzielnic - Turniej Piłkarskich Szóstek. Organizatorzy - Stowarzyszenie „Wspólnie dla Ustronia” zapraszają do udziału i kibicowania. Początek o godz. 9

Muzeum Ustrońskie
im. Jana Jarockiego
Stowarzyszenie Twórcze
„BRZIMY”
zapraszają na
otwarcie wystawy
batiku, akwareli i fotografii

**ÁGNES NAGY
i KAZIMIERZA HECZKO**

twórczość jubilatów
zaprezentują
ALEKSANDER DORDA
i PRZEMYSŁAW KORCZ
**czwartek
17 maja 2018 r.
o godz. 17.00**

ZBLIŻENIA

w sali Muzeum Ustrońskiego przy ul. Hutniczej 3.

ŚWIĘTO W WOLNEJ POLSCE

(cd. ze str. 1)

– Bóg mówi: „Wybuduj cudowną relację z drugim człowiekiem” i nie tylko wtedy, gdy jest ci dobrze i przyjemnie, nie tylko wtedy, gdy atmosfera jest sympatyczna i miła, ale właśnie wtedy, gdy jest dla ciebie ten drugi człowiek wyzwaniem, nie chcę używać słowa przekleństwem. Bo każdy, kto, mówiąc w przenośni, wbija ci szpilę pod twoje serce, jest dla ciebie przeszkodą, jest dla ciebie kimś, kto stale wymaga przekroczenia swoich własnych ograniczeń, stanięcia obok, stanięcia ponad, zdystansowania się, każdy taki człowiek jest zarazem błogosławieństwem. Bo przecież do Królestwa Bożego do rzeczywistości, jakiej oko nie widziało ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało, pojąć idziemy jako do rzeczywistości naszego ostatecznego przeznaczenia, czyli tam spełni się wszystko, tam będziemy mogli zobaczyć drugiego człowieka w całkowicie innym wymiarze. Tam ten, o którym myśleliśmy, że tutaj na świecie jest naszym wrogiem, może okazać się kimś innym, bo nie sądz, abyś nie był sądzony.

Błogosławiony naród, którego Bogiem jest Pan, lud, który wybrał sobie na dziedzictwo. W nim bowiem raduje się serce nasze, bo zaufaliśmy jego świętemu imieniu – na tym psalmie oparł swoje kazanie ks. D. Lerch z Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Ustroniu.

– Świętujemy radosny moment naszej historii w rozwijającej się współczesnej Polsce. Polsce nie pozbawionej oczywiście napięć, konfliktów, irytacji wewnętrznych, ale Polsce wolnej i niepodległej. Zanim w kontekście tego święta znajdzie się miejsce na jakiegokolwiek „ale”, zanim jeszcze ktoś zechce wykorzystać to święto do interpretacji bieżącego życia politycznego, postarajmy sobie uświadomić, że po pierwsze dziś przede wszystkim jest miejsce na radość i na wdzięczność, a po drugie, że jako chrześcijanie pragniemy pamiętać o Bożym działaniu pośród nas. O tym, że Bóg jest Stwórcą, Bóg jest wybawicielem, i to, co

(dok. na str. 4)

PODATKI 2018

Burmistrz Miasta Ustroń informuje, iż termin płatności II raty podatku od nieruchomości, rolnego, leśnego oraz łącznego zobowiązania pieniężnego upływa w dniu 15.05.2018 r. Wpłaty można dokonywać w kasie Urzędu Miasta Ustroń w godz. 7.30 do 15.30 lub na rachunek bankowy Miasta Ustroń podany na decyzji podatkowej.

18/2018/1/O

to i owo z okolicy

Trzy gminy z powiatu cieszyńskiego dostały promesy na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Wysokość tej rządowej pomocy wynosi odpowiednio 791 tys. zł dla Istebnej, 992 tys. zł dla Skoczowa oraz 904 tys. zł dla Wisły.

* * *

W Zebrzydowicach odbył się XXV Międzynarodowy Przegląd Zespołów Regionalnych „Złoty Kłós” Euro-Folklor 2018. Podczas dwóch dni koncertowych jubileuszowej

imprezy jury oceniło występy 80 zespołów. Nagrodę Grand Prix otrzymał Zespół Pieśni i Tańca „Holan” z Oświęcimia.

* * *

Dawny amfiteatr w Cieszynie zamienił się w parking. W niecce i na koronie jest miejsce dla kilkudziesięciu samochodów.

* * *

Na terenie gminy Chybie rozpoczyna się akcja odkomarzania. Ma potrwać do końca września. Polega to na monitorowaniu występowania larw komarów oraz wykonywania w miarę potrzeb zabiegów ich zwalczania specjalnymi środkami. Działania obejmują m.in. tereny wokół pól irygacyjnych we Frelichowie i stawy gminne w Chybiu.

OBWIESZCZENIE

Burmistrza Miasta Ustroń
z dnia 25 kwietnia 2018 r.

w sprawie wyboru Przewodniczącego Zarządu i Zarządu Osiedla Ustroń Górny

Zgodnie z §13 ust.1 i 2 Statutu Osiedla Ustroń Górny stanowiącego załącznik do uchwały Rady Miasta Ustroń Nr XVII/188/2012 z dnia 28 lutego 2012r. w sprawie Statutu Osiedla Ustroń Górny

Burmistrz Miasta Ustroń

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu
22 maja 2018 roku, o godz. 1700

**w Szkole Podstawowej nr 1 w Ustroniu
przy ul. Partyzantów 2**

odbędzie się

**Ogólne Zebranie Mieszkańców Osiedla Ustroń Górny
na którym przeprowadzony zostanie wybór
Przewodniczącego Zarządu
i Zarządu Osiedla Ustroń Górny**

Warunkiem ważności Ogólnego Zebrania, na którym odbywają się wybory Przewodniczącego Zarządu oraz pozostałych członków Zarządu, zgodnie z §8 ust. 6 w/w Statutu jest obecność co najmniej 3% mieszkańców Osiedla posiadających prawo wybierania.

Zgodnie z §8 ust. 7 w przypadku braku quorum, o którym mowa w ust. 6 Ogólne Zebranie Mieszkańców odbywa się w II terminie, tj. w tym samym dniu, po upływie 15 minut od wyznaczonej godziny pierwszego terminu, przy czym, aby zebranie w II terminie było ważne, wystarczająca jest obecność mieszkańców Osiedla posiadających prawo wybierania w liczbie 3% pomniejszonej o 20%. W przypadku, gdy liczba ta nie będzie liczbą całkowitą, zaokrągla się ją w górę do pełnej liczby.

Osiedle Ustroń Górny obejmuje ulice:

Asnyka, Drozdów (do nr 5a po stronie lewej i do nr 8a po stronie prawej), K. I. Gałczyńskiego, Grażyny, dr Michała Grażyńskiego po stronie prawej (za wyjątkiem nr 12), Hutnicza, Jelenica, Kasprowicza, Kochanowskiego, Kluczyków, Lipowa (do nr 9 po stronie lewej i do nr 8a po stronie prawej), 9 Listopada, 3 Maja (do nr 116 po stronie prawej i do nr 71 po stronie lewej), Mickiewicza, Miedziana, Myśliwska, Olchowa, Pana Tadeusza, Parkowa, Partyzantów, Pod Skarpą, Reja, Rynek, M. Skłodowskiej, Skowronków, Słoneczna, Spacerowa, Srebrna, Staffa, Wierzbowa, Tuwima, Zielona, Złota,

**Burmistrz Miasta
Ireneusz Szarzec**

Wiąz szypułkowy jest kolejnym drzewem na terenie Cieszyzna uznanym za pomnik przyrody. Rośnie na skraju ulicy Żeromskiego, ma ponad sto lat. W sumie nad Olzą jest ponad 90 „pomnikowych” drzew.

* * *

Młodszy aspirant Tomasz Pocha - kierownik ogniwa patrolowego z Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie, został wyróżniony odznaczeniem „Honorowy Dawca Krwi – Zasłużony dla Zdrowia Narodu”. Policjant oddał dotąd ponad 26 litrów „leku życia”.

* * *

Na kompleksie skoczniach w Wiśle Centrum, odbył się kolejny Memoriał Leopolda

i Władysława Tajnerów w skokach narciarskich na igelicy. Wśród zwycięzców znaleźli się: Nicole Kondera i Dorothea Kowulok (obie WSS Wisła), Mateusz Chraścina (LKS Olimpia Góleszów) oraz Wiktor Szozda, Mikołaj Wantulok, Kacper Wantulok i Adam Pilch (wszyscy WSS Wisła).

* * *

Zameczek Prezydenta RP na Zadnim Groniu w Wiśle Czarnem odwiedza rocznie około 8 tysięcy turystów. Chętnych do obejrzenia rezydencji jest znacznie więcej, ale wstęp jest ograniczony czasowo. Tej zimy „głowa państwa” już kilkakrotnie bawiła w swojej rezydencji, oficjalnie i nieoficjalnie.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

NAJLEPSZE ŻYCZENIA DLA JUBILATÓW:

Zuzanna Bestwina zd. Bestwina	lat 90	ul. Liściasta
Krystyna Białas zd. Simińska	lat 85	ul. Wantuły
Anna Cholewa zd. Stekla	lat 90	ul. Cicha
Karol Cieślar	lat 90	ul. Spółdzielcza
Maria Dustor zd. Cieślar	lat 90	ul. Sikorskiego
Eugeniusz Kempny	lat 94	ul. Chabrów
Helena Kubica zd. Solarczyk	lat 94	ul. 3 Maja
Zofia Kula zd. Osadnik	lat 80	ul. Daszyńskiego
Rudolf Piwko	lat 85	ul. Lipowska
Iwona Sawkiewicz zd. Lasota	lat 80	ul. Ogrodowa
Stanisław Szymański	lat 102	ul. Słoneczna
Zuzanna Wiselka zd. Cieślar	lat 90	ul. Wysznia
Halina Zarzycka zd. Rączka	lat 80	ul. Leśna
Magdalena Zawadzka zd. Tkocz	lat 91	ul. Skoczowska

POSADZMY RAZEM LAS

Ustroński Klub Ekologiczny oraz Nadleśnictwo Ustroń serdecznie zapraszają na tegoroczne sadzenie drzew, które odbędzie się w czwartek 10 maja Zbiórka o godz. 16.00 (można się spóźnić) na polu biwakowym pod Małą Czantorią (u Jonka na Kympie). Dzieci i młodzież szczególnie mile widziane. Będzie wspaniale, podobnie jak w latach ubiegłych!

ZEBRANIE MIESZKAŃCÓW OSIEDLA LIPOWIEC

Zarząd Osiedla Ustroń Lipowiec serdecznie zaprasza wszystkich mieszkańców dzielnicy na zebranie, które odbędzie się 11 maja (piątek) 2018 o godz. 17.00 w budynku SP-5, ul. Szkolna 1, Ustroń Lipowiec.

XVIII DZIEŃ REGIONALNY

11 maja w piątek o godzinie 14.00 w Szkole Podstawowej nr 3 z Oddziałami Przedszkolnymi w Ustroniu Polanie odbędzie się XVIII Dzień Regionalny. W programie: występy uczniów, występ Estrady Ludowej „Czantoria”, degustacja dań regionalnych: kołocze, chleb z serem, ze smalcem oraz ciasta.

MASAŻ TERAPEUTYCZNY STÓP

Miejska Biblioteka Publiczna w Ustroniu zaprasza na wykład Lidii Zaborowskiej pt „Co to jest refleksoterapia – masaż terapeutyczny stóp”. Spotkanie odbędzie się we czwartek 24 maja, o godz. 17.00 w Czytelni Biblioteki.

Refleksoterapia, czyli terapeutyczny masaż stóp jest to nieinwazyjna terapia manualna, uruchamiająca naszego lekarza wewnętrznego, plus terapia ziołowa NSP.

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Andrzej Kacala	lat 42	os. Manhatan
Gertruda Kiecoń	lat 77	ul. Skoczowska
Bolesław Szczepaniuk	lat 94	ul. Drozdów

18/2018/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112

Policja Ustroń

33 856-38-10

33 854-34-13

Straż Pożarna Polana

33 854-59-98

Wodociągi

33 854-34-96

33 854-22-44

Przedsiębiorstwo

Komunalne 33 854-35-00

Straż Miejska 33 854-34-83

604-558-321

Pogotowie Energetyczne

991

33 857-26-00

Pogotowie Gazowe

992

PGNiG 32 391-23-03

Kominiarz 33 854-37-59

602-777-897

Urząd Miasta 33 857-93-00

STRAŻ MIEJSKA

30 IV 2018 r.

Straż miejska prowadzi stałe kontrole w rejonie placówek szkolnych, parków miejskich i placów zabaw dla dzieci.

1 V 2018 r.

Zabezpieczenie porządkowe imprez kulturalnych odbywających się na rynku.

2 V 2018 r.

Po otrzymaniu zgłoszenia interweniowano na ul. 3 Maja, gdzie na dłuższym odcinku ulicy odwrócono tarcze znaków drogowych. W krótkim czasie przywrócono odpowiednie oznakowanie.

3 V 2018 r.

Zabezpieczenie porządkowe imprez odbywających się na rynku.

3 V 2018 r.

Interweniowano w sprawie nietrzeźwej osoby, która na rynku zakłócała porządek i spokój publiczny. Przewieziono ją do miejsca zamieszkania.

4 V 2018 r.

Interweniowano przy ul. Dębowej w sprawie wycieku z kolektora sanitarnego. Na miejsce wezwano odpowiednie służby, które usunęły awarię.

4 V 2018 r.

Mandatem w wysokości 100 zł ukarano kierowcę, który na ul. Słonecznej nie dostosował się do znaku zakazującego zatrzymywanie się.

5 V 2018 r.

Interweniowano przy ul. Gościńców w sprawie uszkodzonej kładki. Sprawę przekazano do realizacji odpowiednim służbom. (aj)



Na mecz Kuźni z Beskidem Skoczów przysłała rekordowa liczba kibiców, w tym rodziny z dziećmi. Ojcowie zdecydowanie reagowali na przekleństwa zawodników na boisku.

Fot. W. Suchta

18/2018/3/R

OPRÓŻNIANIE

SZAMB

I OSADNIKÓW

881-40-40-50



18/2018/2/R

BIURO PODRÓŻY

Ustroń, Rynek 3,

tel.: 573 990 666

ustron@mea-travel.pl



Lato 2018
już w sprzedaży!

www.mea-travel.pl



Kwiaty składają członkowie Koła SLD w Ustroniu.

Fot. A. Jarczyk

KLASA ROBOTNICZA ŚWIĘTUJE

1 maja, zwłaszcza w dobie PRL-owskiej rzeczywistości, był dniem hucznie obchodzony jako Święto Pracy. Dziś święto to pamiętane jest głównie przez środowiska lewicowe. W Ustroniu członkowie i sympatycy SLD co roku składają kwiaty pod Pomnikiem Pamięci Narodowej, chcąc uczcić pamięć walczących o prawa robotnicze.

Nie inaczej było w tym roku. W trakcie niezwykle długiej majówki przedstawiciele SLD spotkali się w centrum

Ustronia, żeby upamiętnić Święto Pracy. Obchodom tym przewodniczył Artur Siąkała, wiceprzewodniczący Śląskiej Rady

Wojewódzkiej SLD i przewodniczący Rady Powiatowej SLD.

– Dzisiejsze Święto Pracy ustanowione zostało świętem państwowym w 1950 roku. Jest ono upamiętnieniem strajków i walk o prawa pracownicze, głównie o 8-godzinny dzień pracy. Również w Kościele katolickim wspomniany jest św. Józef Robotnik, patron ludzi pracujących – mówił Siąkała. – Należy także wspomnieć postać Tadeusza Regera, działacza socjalistycznego, który swoje życie poświęcił walce o prawa socjalne robotników na terenie Księstwa Cieszyńskiego. W dniu dzisiejszym 1 maja nie jest już tak hucznie obchodzony jak kiedyś, nie mamy też tak licznej klasy robotniczej i tak mocno zorganizowanych związków zawodowych, dlatego tym bardziej powinniśmy walczyć o prawa pracownicze, bo w sporze pracodawca-robotnik to ten drugi zawsze jest na słabszej pozycji. Nie można ominąć faktu, że w ubiegłym roku było 56 tysięcy wypadków przy pracy, w tym śmiertelnych. W 2017 roku życie straciło 269 osób.

Zebrani przy pomniku uczcili minutą ciszy tych wszystkich, którzy zginęli w trakcie wypełniania swoich obowiązków zawodowych. Na koniec Siąkała odniósł się do członkostwa Polski w Unii Europejskiej mówiąc, że należy o to dbać i cieszyć się z faktu przynależności do tego gospodarczo-politycznego związku.

Agnieszka Jarczyk

ŚWIĘTO W WOLNEJ POLSCE

(dok. ze str. 2)

posiadamy zawdzięczamy Bogu Wszechmogącemu. Zatem dziękujmy Bogu także za Konstytucję, za to, że pomimo rozbiorów, wojen znów mogliśmy się stać wolni. (...) Drodzy Siostry i Bracia w Jezusie Chrystusie, gromadząc się tu dzisiaj w tym ekumenicznym gronie, myślę, że nie musimy ukrywać tego, że wiele jeszcze nas dzieli, nie musimy na siłę doszukiwać się wspólnych cech, bo najważniejsze jest to, co łączy, a łączy nas jeden i ten sam Bóg. (...) I łączy nas umiłowanie dla naszej ziemskiej ojczyzny. Dziś, w tym szczególnym dla naszego narodu dniu, chcę wszystkich tu obecnych wezwać do tego, abyśmy codziennie prosili Pana Boga o mądrość, o miłość, abyśmy zawsze stawiali Boga na pierwszym miejscu w życiu, abyśmy nigdy nie wstydzieli się Ewangelii Chrystusowej, nie ulegali pokusom, nie zgadzali się na kompromisy, które umniejszają Boże dzieło pośród nas.

Po mszy św. pocztę sztandarową, duchowni, przedstawiciele władz miasta oraz wierni przemaszewali pod Pomnik



Przedstawiciele ustronńskiego samorządu: przewodniczący Rady Miasta Ustron Artur Kluz, wiceprzewodnicząca RM Anna Rottermund i burmistrz miasta Ireneusz Szarzec. Fot. M. Niemiec

Pamięci Narodowej, gdzie już zgromadzili się mieszkańcy i goście miasta. Przy akompaniamencie orkiestry dętej zaśpiewano hymn narodowy, a następnie przemówienie wygłosił burmistrz Ireneusz Szarzec, by uczcić Święto Narodowe 3 Maja, ale także 73. rocznicę wyzwolenia Ustronia, która to przypada 1 maja i 74. rocznicę bitwy pod Monte

Cassino Na koniec nastąpiło uroczyste złożenie kwiatów pod pomnikiem, a uczynili to przedstawiciele samorządu, księża, młodzież szkolna, dzieci z Estrady Regionalnej „Równica”, delegacje służb mundurowych, strażaków ochotników, partii politycznych, organizacji pozarządowych, zakładów pracy i seniorzy z Miejskiego Domu Spokojnej Starości. **(mn)**



Andrzej Nowiński, prezes Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Ustronia.



Piotr Heczko, prezes Stowarzyszenia Rekreacyjno-Sportowego „Czantoria”.

BAL NA 50 PAR

W trochę nietypowym terminie odbył się II Charytatywny Ustroński Bal Sportu, jednak nie przeszkodziło to w zabawie i zebraniu sumy 9,5 tysiąca zł dla młodzieży trenującej w naszych klubach sportowych.

W ubiegłym roku organizatorzy balu – Stowarzyszenie „Wspólnie dla Ustronia” – przeznaczili pieniądze na obóz sportowy w Chorwacji dla sześciu osób oraz doposażenie ustrońskich klubów, które zaangażowały się w organizację balu. W tym roku zdecydowano o przyznaniu 3 tys. zł Sarze Husar, utalentowanej tenisistce Ustrońskiego Klubu Sportowego „Beskidy”, a pozostałe 6,5 tys., zł znów otrzymają kluby jako zwrot kosztów na zakup sprzętu sportowego. Z pomocy tej skorzystają: Ustroński Klub Sportowy „Beskidy”, Stowarzyszenie Rekreacyjno-Sportowe „Czantoria”, Klub Sportowy „Kuźnia”, Miejski Klub Sportowy „Ustroń”.

Podczas pierwszego balu karykatury autorstwa Tigrana Vardikyan'a otrzymali wyróżnieni sportowcy rodem z Ustronia. Tym razem postanowiono uhonorować trenerów i działaczy, którzy pozostają w cieniu zawodników, a przecież często są współautorami sukcesów. Portrety armeńskiego artysty otrzymali: Piotr Bejnar, Piotr Heczko, Andrzej Nowiński, Aleksander Panfil, Grzegorz Panfil, Grzegorz Szczechła, Roman Zaręba, Mateusz Żebrowski oraz mistrz Kajetan Kajetanowicz.

Wyjątkowo krótki w tym roku karnawał sprawił, że na Ustrońskim Balu Sportu bawiono się 7 kwietnia. Mimo nietypowego terminu, wszystkie bilety sprzedano i w największej sali balowej w naszym

(dok. na str. 6).



Mateusz Żebrowski, trener piłkarski Klubu Sportowego „Kuźnia”.



Portret Kajetana Kajetanowicza ogląda jego żona Aneta.

Zdaniem Burmistrza

O przetargach mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.

Co roku ogłaszamy wiele przetargów zarówno na zadania inwestycyjne, bieżące, jak i usługi związane z codziennym funkcjonowaniem miasta. Już w ubiegłym roku zauważyliśmy pewną niepokojącą tendencję, która niestety w tym roku stała się już normą, że do przetargów staje coraz mniej firm, czasem nie zgłasza się żaden przedsiębiorca, a składane oferty opiewają na dużo większe sumy niż zakładaliśmy w budżecie. Przykładem najbardziej skrajnym jest tu remont ul. Źródlanej, która według kosztorysu inwestorskiego miała kosztować ok. 2,2 mln zł, a najtańsza oferta opiewała na ok. 3,8 mln zł.

Przed ogłoszeniem przetargu gmina zobowiązana jest stworzyć kosztorys inwestorski, który określa wartość prac będących przedmiotem przetargu. Jest on podstawą do analizy cen zgłoszonych przez oferentów i o ile w poprzednich latach ceny były niższe niż wartość określona w kosztorysie, tak teraz są wyższe i to o dużo. Czasem jest to kilka - kilkanaście procent i wtedy, w przypadku mniejszych inwestycji, staramy się gdzieś wynaleźć dodatkowe środki, uruchomić rezerwy, żeby jednak zadanie zostało wykonane. Jednak przy większych przedsięwzięciach nie możemy dopłacać do inwestycji bez wprowadzania zmian w budżecie. A jeśli nawet chcielibyśmy je wprowadzić, to trzeba by gdzieś te pieniądze znaleźć, co oznacza zmniejszenie środków na inny cel. Wcześniejsza sytuacja była dla nas bardzo korzystna i wręcz oszczędzaliśmy na przetargach, bo płaciliśmy mniej niż zakładał kosztorys i mogliśmy przeznaczać oszczędności na kolejne inwestycje.

Wzrost cen proponowanych przez przedsiębiorców do przetargów, zwłaszcza w branży budowlanej, związany jest ze wzrostem cen materiałów, a przede wszystkim wzrostem kosztów zatrudnienia pracowników i brakiem rąk do pracy. To z kolei powoduje, że mniej firm przystępuje do przetargów, nie ma konkurencji i te, które jednak przystępują, dyktują korzystniejsze dla siebie warunki. Musimy się liczyć z tym, że tendencja się utrzyma, a więc pewne inwestycje mogą nie być zrealizowane zgodnie z planem.

Jak się odnajdujemy w tej sytuacji? Ogłaszamy przetargi wcześniej, żeby w razie braku rozstrzygnięcia mieć możliwość powtórzenia przed planowaną inwestycją. Jeśli mimo to wykonawca nie zostaje wybrany albo nie ma ofert, ponawiamy przetargi. Nie możemy też robić tego w nieskończoność, bo np. drogi po zimie muszą być posprzątane. Gdy nie znajdujemy wykonawców lub gdy ich propozycje są zbyt kosztowne, jesteśmy zmuszeni czasowo odstąpić od realizacji inwestycji, żeby nie blokować środków. Tak właśnie było w przypadku ul. Źródlanej, która będzie musiała poczekać na remont. Spisała: (mn)

ZA MAŁE LIMITY

Zebranie mieszkańców osiedla Nierodzim odbyło się 26 kwietnia w świetlicy Szkoły Podstawowej nr 6, a przybyli na nie: przewodniczący Rady Miasta Artur Kluz, radna Jolanta Hazuka i sekretarz Urzędu wiceprzewodniczący Zbigniew Kisiał, jednocześnie reprezentujący straż miejską, wiceprzewodnicząca Maria Nowak, sekretarz Mariusz Copija i skarbnik Stanisław Kozieł. Mieszkańców i gości przywitał przewodniczący zarządu Wit Kozub.

Na początku podsumowano działalność zarządu od ostatniego zebrania i omówiono jeszcze nie załatwione sprawy, jak np. kanalizacja ul. Łącznej, Bocznej i Katowickiej, która zostanie zrobiona w przyszłym roku, projekt remontu budynku miejskiego przy ul. Łącznej i zabezpieczenia poboczy ul. Wiejskiej, które ostatnim razem utwardzono złej jakości frezem pochodzącym z prowadzonych inwestycji. W. Kozub powiedział, że w tym roku ma to być zrobione porządnie. Przypomniano, że brzegi Młynówki miały zostać naprawione do końca kwietnia, dlatego zarząd jeszcze nie interweniował. Dla mieszkańców Nierodzima ważne też będą inwestycje takie jak poszerzenie ul. Harbutowickiej, tak jak to zrobiono po stronie Bładnic, lustro przy wyjeździe z ul. Skoczowskiej, oświetlenie ul. Harbutowickiej (ma być do 23 maja), nakładka na ul. Wiejskiej (ma być do lipca). Jak mówił W. Kozub Zarząd zajmuje się systematycznie drobniejszymi sprawami, takimi

jak nieświejące lampy, pełne kosze, nieprzycięte krzewy. Oprócz tego Zarząd złoży wniosek o rozbudowę siłowni zewnętrznej do Budżetu Obywatelskiego na rok 2019. To oczywiście nie zamyka drogi do składania innych projektów.

Takie same jak do tej pory obowiązują zasady dotyczące korzystania ze szkolnego placu zabaw przy ul. Kreta. Dzięki porozumieniu z zarządem, radną i dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 6 w Nierodzimiu z placu mogą korzystać wszystkie dzieci, nie tylko uczniowie SP-6. Jego bramę w dni nauki otwierają pracownicy szkoły, w soboty, niedziele i święta członkowie zarządu, a zamykają przez cały tydzień członkowie zarządu i radna J. Hazuka. Siłownia dla dorosłych powstała za placem zabaw i można przez ten plac wchodzić. Gdy będzie zamknięta, chętni wejdą z tyłu.

Zebranie przebiegało spokojnie do momentu, gdy poruszono sprawę remontu ul. Bładnickiej. Mieszkająca tam pani mówi-

ła, że niewiele brakuje, żeby zdarzyło się nieszczęście, bo po wąskiej, wyboistej, dziurawej drodze w jednym momencie poruszają się samochody, autobusy, rowerzyści, piesi. Mieszkanka porównywała sprawę Bładnickiej do światła na skrzyżowaniu Katowickiej z Wiejską i Skoczowską, na które czekano ponad 30 lat. Mówiła, że remont tej ulicy był obiecany jeszcze w ubiegłym wieku. Radna Hazuka tłumaczyła, że ulica na pewno będzie remontowana, bo weszła już do Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta, co oznacza, że inwestycja musi być rozpoczęta w 2021 roku. Ta data wywołała jęk zawodu wśród mieszkańców i zdawali się nie być przekonani, że to już ostateczny termin.

Drugą drażliwą kwestią poruszoną na zebraniu były limity odbioru biomasy. A. Kluz tłumaczył dokładnie, dlaczego je wprowadzono, a mianowicie, żeby uniknąć większych podwyżek podatku za śmieci, których mieszkańcy nie chcieli. W dyskusji padały argumenty, że wysokość limitu nie jest adekwatna do potrzeb. Krytykowano osoby, które te limity ustawiły, i chciano wiedzieć, na jakiej podstawie. Proponowano też, żeby biomasa była przyjmowana bezpłatnie, gdy ktoś sam ją przywiezie do punktu odbioru na ul. Krzywą.

A. Kluz odpowiadał, że limity ustalono dla największych odpadów, a takimi są gruz i biomasa. Po roku funkcjonowania takiego systemu, będzie można wprowadzić modyfikacje. Jeśli chodzi o biomasę, to problemem jest to, że jako uzdrowisko nie możemy kompostować biomasy, co do tej pory czyniliśmy nad Wisłą przy ul. Kuźniczce. Teraz musimy oddawać ciężkie odpady biologiczne i słono za nie płacić. Przewodniczący polecał kompostowanie odpadów, ale odpowiadano, że nie każdy ma na działce miejsce. Na stwierdzenie, że jak ktoś płaci podatki za śmieci, to naliczanie mu opłaty jest nie w porządku. Usłyszano, że mieszkańcy bloków uważają, że obciążanie ich kosztami wywozu gruzu z domów jednorodzinnych i wywozu biomasy z prywatnych ogrodów jest nie w porządku. Trzeba osiągnąć konsensus. Jednak czasem sprawy są bardziej skomplikowane, tak jak u jednej z mieszkanek dzielnicy, która ma za płotem lipy należące do miasta, a lipy te albo pylą, bo zrzucają liście, które wpadają do jej ogrodu. Mieszkanka stwierdziła, że nie może płacić za 30 worków nie swoich liści.

Monika Niemiec

W sobotę 14 kwietnia odbyło się sprzątanie Nierodzima, zorganizowane przez Zarząd Osiedla i radną Jolantę Hazukę. Zbiórka była w „Olszynie” i tam też kończono pracowite popołudnie. Mimo że chętnych nie zgłosiło się wielu, plonem ich pracy było 30 worków pełnych śmieci. Jak podkreślają organizatorzy, tą wspólną akcją chcą nie tylko uczynić Nierodzim czystszy, ale też integrować lokalną społeczność. Dzięki takim akcjom ludzie bardziej dbają o czystość i porządek w najbliższym otoczeniu.

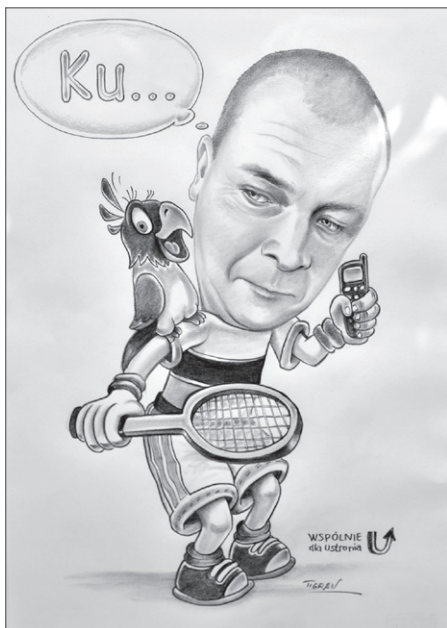
BAL NA 50 PAR

(dok. na str. 5)

mieście, w hotelu „Olympic” spotkało się 100 osób. Nikt się tej nocy nie nudził, usatysfakcjonowani byli miłośnicy tańca

oraz smakosze, najwytrwalsi wracali do domu w niedzielę rano.

Prezes Stowarzyszenia „Wspólnie dla Ustronia” Aleksandra Polak-Morkisz podała, że sumę 9,5 tys. zł zebrano dzięki sponsorom, darczyńcom, którzy przekazali przedmioty na licytację, oraz ze sprzedaży cegiełek. Podziękowała wszystkim osobom zaangażowanym w organizację oraz gościom balu i zaprosiła na III bal dla ustroniańskiego sportu. **(mn)**



Portret Aleksandra Panfila, prezesa UKS „Beskidy”.



Portret Romana Zaręby, prezesa Klubu Sportowego Kuznia Ustronia.



WCIAŻ ZWŁOKA

Zebrania mieszkańców niekiedy są stosunkowo spokojne, niekiedy wręcz przeciwnie. Na osiedlu Poniwiec podczas kwietniowych obrad, choć nie można powiedzieć, że były bardzo burzliwe, mieszkańcy wprost mówili, co im się nie podoba.

Na zebraniu pojawili się: zastępca naczelnika Wydziału Inwestycji, Architektury i Gospodarki Gruntami Marek Gogółka, radny Roman Siwiec, przewodniczący rady osiedla Sławomir Zwardoń, zastępca przewodniczącego Tomasz Tometczak, sekretarz Alina Cibor, skarbnik Bronisław Stekla, strażnicy miejscy oraz mieszkańcy dzielnicy.

WYWÓZ ŚMIECI

– Będąc na komisji budżetowej dostaliśmy zapewnienie, że ul. Drozdów będzie połączona z ul. Jelenica, że wykonana zostanie kanalizacja deszczowa na ul. Drozdów, podłączone będą trzy lampy na ul. Bażantów i ul. Klonowej i wykonany plac zabaw. Na obecną chwilę wiemy, że Wspólnie dla Ustronia wykreśliło z listy projektów kanalizację na ul. Drozdów – nie krył oburzenia przewodniczący rady dzielnicy. Mieszkańcy dłuższy już czas oczekują na konkretne rozwiązania w tych sprawach, jednak, póki co, na oczekiwaniu się kończy.

Odniesiono się także do kwestii umów na wywóz śmieci. Na osiedlu Poniwiec w rejonie campingów przyjezdni nie zawsze stosują się do miejskich rozporządzeń w tym zakresie. Strażnicy miejscy zapewniali, że podczas kontroli terenów

campingowych na ul. Akacjowej i ul. Drozdów wszystkie tam przebywające osoby posiadały deklaracje z UM ws. wywozu śmieci, uiszczają także za to opłaty. Problemem jest jednak to, że część tych campingów znajduje się na terenie prywatnym. Wszystko tak naprawdę zależy od wóldarzy miejskich, czy na campingu nałożone są opłaty ryczałtowe.

Mieszkańcy dopytywali także o kwestię połączenia ul. Drozdów z ul. Jelenica. Miały być do tego wykorzystane płyty z ul. Sportowej, jednak nikt nie wie, gdzie są i ile ich jest. – Jeśli są zaginione to trzeba zawiadomić prokuraturę – żartowali mieszkańcy, choć byli zniecierpliwieni opóźnieniami nad realizacją projektów. Stwierdzili, że burmistrz obiecywał im wykonywanie projektów z budżetowych rezerw.

BRAK ŚRODKÓW

Marek Gogółka zabrał głos w sprawie podnoszonych przez mieszkańców spraw.

– Udając się na państwa zebranie pani Iwona z sekretariatu UM powiedziała: „Oj Marek, idziesz tam na pożarcie”. A ja tu widzę, że atmosfera całkiem spokojna – w ten dość zabawny sposób przywitał się z obecnymi. – Do czasu – dało się słyszeć odpowiedź wyraźnie rozbawionego

mieszkańca Poniwca. Po tej krótkiej wymianie zdań zastępca naczelnika przeszedł do meritum.

– Sytuacja związana z inwestycjami nie jest prosta ze względu na trudności rynku ekonomicznego. Cierpi na tym całe miasto. Nie wiadomo, co będzie z inwestycjami w SP-1, a tam potrzeba szybkiej naprawy dachu. Niestety, trzeba okroić pewne inwestycje. Ja się nie dziwię państwu, że się denerwujecie, ale niektóre inwestycje można podzielić na części, niektóre nie. Co do płyt ze Sportowej, to one są – wyjaśniał Gogółka. – Ale nie wierzyłbym w istnienie rezerw, o których państwo tutaj mówili.

ODWODNIENIE I SKRZYŻOWANIA

Radny Siwiec zapewnił, że do końca czerwca plac zabaw zostanie wykonany. Do września natomiast ma być zrobiona kanalizacja na ul. Akacjowej i ul. Bażantów.

– A co z odwodnieniem na ul. Drozdów? – dopytywał jeden z mieszkańców. – Nikt nie rozmawiał o tym z mieszkańcami. Ze względu na teren należało inaczej to rozwiązać. Obecnie sprawa wygląda tak, że woda przepływa przez posesje wymywając wszystko po drodze. Ja nie mogę nic zrobić. A miasto wymaga ode mnie opłaty za, de facto, ich błędy.

Mieszkańcy odnieśli się także do sprawy skrzyżowania ul. Katowickiej z ul. Drozdów. Na środku drogi jest spora nierówność. – Na co się czeka? Aż stanie się jakieś nieszczęście? – niezadowolenie było duże. Nie zabrakło też docinek. – Może jakby prezydent przejeżdżał tamtędy na zameczek to wtedy zainteresowano by się tą sprawą.

Inną bolączką jest skrzyżowanie z ul. Akacjową, gdzie często dochodzi do wypadków. Padła propozycja zrobienia w tamtym miejscu ronda. Czas pokaże, czy pomysł ten zostanie przedyskutowany i zrealizowany.

Mieszkańcy domagali się też wykonania progów, zwłaszcza w rejonie placu zabaw. Przy okazji zaapelowali, aby ludzie nie traktowali progów jako pasów, zwłaszcza w centrum Ustronia, gdzie zdarza się, że osoby chcąc przejść przez ulicę wchodzą na próg, stwarzając zagrożenie dla siebie i kierowców.

TYLKO BASEN

Mieszkańcom nie podobają się działania Wspólnie dla Ustronia. Jak określili, to stowarzyszenie Wspólnie dla Siebie. – Najważniejszy jest basen, nic innego się dla nich nie liczy – stwierdzili. Nie kryli również niezadowolenia w stosunku do Gazety Ustroniejskiej. Podnoszone, że w gazecie sprawy miejskie opisywane są w sposób propagandowy. Wiele osób nie odczuwa tego, że ta gazeta jest dla nich. – Gazeta jest burmistrza – oznajmili zebrani.

Po ponad dwugodzinnym zebraniu omówiono propozycje do budżetu obywatelskiego, a są nimi: wykonanie dalszej części kanalizacji na ul. Drozdów oraz budowa chodnika na ul. Akacjowej.

Agnieszka Jarczyk

PROMOCJA W CZESKIM CIESZYNIE

Pod koniec ubiegłego roku ukazało się opracowanie korespondencji Jana Wantuły, którego autorka Katarzyna Szkaradnik stara się popularyzować tę ciekawą i wartościową książkę. Trzecia już promocja odbyła się 17 kwietnia w Bibliotece Miejskiej w Czeskim Cieszynie z inicjatywy kierowniczk tej placówki, Ewy Sikory. Spotkanie

poprzedził obszerny artykuł Wojciecha Święśa w miesięczniku „Zwrot” (2018, nr 3), wydawanym przez PZKO. Imprezę nieprzypadkowo zorganizowano na Zaolziu, gdyż Wantuła przez wiele lat był związany z tym terenem, pracując w hucie trzynieckiej, a problemy mieszkańców tej ziemi poruszał w licznych artykułach.



OBRAZY SAME PRZEMAWIAJĄ

W Galerii pod Jodłą w Muzeum Marii Skalickiej na ustroniskich Brzegach od 9 lat prezentowane są cykliczne wystawy, głównie artystów profesjonalnych, ale nie tylko. Obecnie można podziwiać w niej wystawę malarstwa ustroniskiej artystki Gabrieli Pająk. Otwierający ją wernisaż przyciągnął licznych gości. Pani Gabriela nie chciała opowiadać o swoich obrazach twierdząc, że to one powinny przemawiać i mówić same za siebie. Kwiaty, które są prezentowane na jej dziełach, malowane były z natury. Poza kwiatami na zaprezentowanych dziełach oglądać można również pejzaże, pięknie zróżnicowane przez wynikającą z przedstawionej pory roku kolorystykę, a także konie. Tych ostatnich malować z natury nie sposób, ponieważ - jak powiedziała pani Gabriela - zupełnie nie chcą pozować w bezruchu, trzeba więc korzystać z fotografii. Mimo to jest w ich podobiznach wiele życia i bardzo się odwiedzającym podobały.

Wystawa będzie czynna jeszcze do 15 czerwca, a oprócz niej artystka prezentuje w muzeum również swoje rękodzieło, czyli malowane figurki z gipsu. Na uwagę zasługują głównie kolorowe ptaszki, które w swojej nieco ludowej stylistyce mają wiele uroku. Ekspozycję można zwiedzać od wtorku do piątku w godzinach 9.00-16.00, a w weekendy od 11.00-16.00.

Ewa Depta

KONKURS PLASTYCZNY „KOCHAMY ZWIERZAKI”

Przedszkole nr 5 zaprosiło wszystkie ustroniskie przedszkola do wspólnej zabawy artystycznej. Pretekstem do niej była 2. edycja Miejskiego Konkursu Plastycznego pt. „Kochamy zwierzaki”. Celem konkursu było kształtowanie opiekuńczego stosunku do zwierząt, nawiązanie współpracy między ustroniskimi przedszkolami, rozwijanie inwencji twórczej i zainteresowań plastycznych dzieci oraz prezentacja i promocja twórczości artystycznej ustroniskich przedszkolaków. Zgodnie z regulaminem zadaniem każdego uczestnika było zaprezentowanie ukochanego zwierzaka w technice collage. Daje ona dzieciom możliwość eksperymentowania z różnorodnymi materiałami plastycznymi, które poprzez łączenie ze sobą dają ciekawe efekty artystyczne.

27 kwietnia 2018 r. nastąpiło rozwiązanie konkursu i przyznanie głównych nagród: 1. miejsce ex aequo - Jakub Poloczek P-6 i Wiktoria Roman P-5, 2. miejsce ex aequo - Karolina Leśniak P-2 i Antoś Figiel SP-3 z OP, 3. miejsce ex aequo - Zuzia Madeja P-4 i Antoś Kozłowski P-7.

Wyróżnienie: Karolina Bałdys P-1.

W tym miejscu podziękowania składam naszym sponsorom, którymi byli: Urząd Miasta Ustron, Kolej Linowa „Czantoria”, Nadleśnictwo Ustron, Leśny Park Niespodzianek, firmy: Mokate, Laserwood, Eurodruk, Koh-i-noor, Sklep Papierniczy „Świat”, Włodzimierz Chmielewski.

Warto podkreślić, że przedszkola są swoistą kuźnią talentów, z której wylatują się później prawdziwi artyści. Gratulując zwycięzcom wygranej dziękuję wszystkim dyrektorom, nauczycielom i dzieciom za zaangażowanie i udział w tej ustroniskiej imprezie artystycznej.

Joanna Cieślak,
dyrektor
Przedszkola nr 5



SCENA POLSKA ZAPRASZA

Muzeum Marii Skalickiej zaprasza na spektakl MAYDAY autorstwa Ray'a Cooney'a w reżyserii Karola Suszki.

Ray Cooney (ur. 1932), brytyjski komedio pisarz, określany jest jako mistrz farsy. „Mayday” jest jedną z najzabawniejszych współczesnych komedii. To historia londyńskiego taksówkarza bigamisty, który przez kilka lat z powodzeniem prowadzi dwa równoległe życia z dwiema kochającymi go żonami. Jednak wypadek na ulicy powoduje, że jego tajemnica wychodzi na jaw, co wywołuje lawinę nieprzewidywanych, zabawnych komplikacji. Bohater robi, co może, by ukryć podwójne życie przed małżonkami, mediami i policją. Wyjazd dla abonamentowej grupy wtorkowej 15 maja br. o godz. 17.30. Wyjazd punktualnie spod Lidla w Ustroniu.

18/2018/4/R

Zapraszamy do nowo powstałego

CENTRUM LECZENIA BORELIOZY

- specjalistyczna diagnostyka boreliozy i koinfekcji boreliozy
- pełna opieka lekarza specjalisty
- podawanie leków drogą dożylną
- badanie kleszcza w kierunku boreliozy
- ceny promocyjne



zaufaj
specjalistom



Ustron, ul. Pod Skarpą 6

REJESTRACJA:

tel. 33/ 333 40 35, 730 300 135

poniedziałek-piątek 8:00-18:00



25 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 1 w Ustroniu odbyła się II Edycja Międzyszkolnego Konkursu Piosenki Anglojęzycznej „I LOVE SINGING”. W konkursie wzięło udział 31 uczestników z czterech szkół podstawowych: SP-1, SP-2, SP-3, SP-6. Jury w składzie: Sylwia Jankowska-Pasterny, Patryk Sobek i Dariusz Kawulok przyznało miejsca: 1. Agnieszka Kubala SP-2, 2. Sara Caravello i Olga Pokorny SP -1 oraz Patrycja Łukasik SP-2, 3. Paulina Sablik SP-2, Malwina Smyk SP-2. Wyróżniono: Wiktoria Raczek SP-1, Łukasza Gruszkę SP-2, Chórek BEMOLKI SP-2. Zwycięzcy otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe ufundowane przez sponsorów: firmy Mokate i Artchem, Wydawnictwo Oxford, „Papierniczy Świat”, agencję reklamową „Niko”. Konkurs został przygotowany przez nauczycielkę języka angielskiego Justynę Domagałę i nauczycielkę muzyki Mariolę Dykę.



Wyniki: Klasy III: mistrzem ortografii została Anna Raszka z SP-2, 2. miejsce zajął Bartosz Konicki z SP-1, 3. miejsce zdobyła Marcelina Drózd z SP-2.

Klasy IV: mistrzem ortografii został Filip Włazlak z SP-1, na 2. miejscu uplasowała się Karolina Chwastek z SP-5, na 3. miejscu - Maja Roszczyk z SP-2.

Klasy V-VII: mistrzem ortografii został Patryk Krzemień z SP-1 (kl. VII), 2. miejsce zajęła Natalia Gomola z SP-3 (kl. VI), 3. miejsce zdobyła Paulina Sablik z SP-2 (kl. VII).

Klasy gimnazjalne II-III: mistrzem ortografii została Małgorzata Nowak z G-2 (kl. III), na 2. miejscu uplasowała się Agnieszka Bolik z G-1 (kl. III), 3. miejsce zajęła Anna Łakomska z G-1 (kl. II). Wyróżnienie otrzymał Filip Śleboda z G-1 (kl. III), który mimo udokumentowanej dysgrafii napisał dyktando lepiej niż wiele jego kolegów.

Oceniająca teksty magister Grażyna Kośmider stwierdziła, że w tym roku dyktando najlepiej napisali uczniowie klas V-VII. W tej grupie mistrz ortografii Patryk Krzemień z SP-1 nie popełnił żadnego błędu. Jest to pierwsze bezbłędne dyktando w historii Miejskiego Konkursu Ortograficznego. **Agnieszka Jarczyk**

Z ORTOGRAFIĄ ZA PAN BRAT

Tegoroczny Miejski Konkurs Ortograficzny odbył się 5 kwietnia w MDK „Prażakówka”. Był to trzeci etap konkursu, który poprzedziły eliminacje klasowe i szkolne. Wyłoniono najlepszych uczniów, którzy przybyli do domu kultury na ostateczne „rozgrywki” ortograficzne. Konkurs ten podzielony był na trzy kategorie: grupa I – klasy III-IV szkół

podstawowych, grupa II – klasy V-VII szkół podstawowych, grupa III – klasy II-III szkół gimnazjalnych.

Przystąpiło do niego 57 uczniów ze wszystkich szkół. Pani mgr Grażyna Kośmider reprezentowała jednoosobowe jury. Wybrała ona teksty dla poszczególnych grup, przeprowadziła dyktando i oceniła wszystkie prace.

DLA AUTYZMU

W środę (18 kwietnia) Przedszkole nr 6 w Ustroniu „zaświeciło się na niebiesko dla autyzmu”. Z tej okazji dzieci wysłuchały prelekcji pedagogów specjalnych: Magdaleny Bączek i Dagmary Rejowicz na temat autyzmu oraz fragmentu książki pt. „Kosmita”. Po części teoretycznej przedszkolaki przystąpili do działania, aby lepiej zrozumieć ograniczenia związane z niepełnosprawnością. Na dzieci czekały przygotowane stacje zadaniowe. Na pierwszej stacji dzieci zakładały specjalnie przygotowane okulary imitujące różne zaburzenia wzroku.

W tych okularach dzieci rysowały i przewlekły sznurówki przez oczka. Na drugiej stacji na dzieci czekały klocki i rękawice kuchenne, po założeniu których budowały z klocków wieżę. Trzecia stacja wymagała umiejętności malowania stopami. Czwartą stacją stanowiła ścieżka sensoryczna, spacer po kamykach, sianie, woreczkach z fasolą... Na piątej stacji dzieci próbowały za pomocą klamerek „złapać” niebieskie pomponiki, a na ostatniej wyszukiwały „skarby” ukryte w piasku kinetycznym. Następnie wszystkie dzieci odbiły swoje rączki, zamoczone w niebieskiej farbie, na kartce papieru. Mamy nadzieję, że zdobyta wiedza i doświadczenia z tego dnia zostaną

na długo w pamięci naszych przedszkolaków. **Arleta Polowczuk**





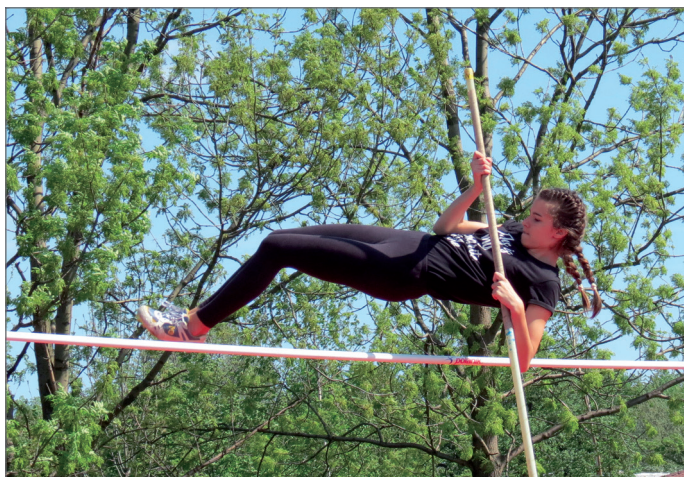
25 kwietnia Towarzystwo Kształcenia Artystycznego zorganizowało Wiosenny Koncert z udziałem uczniów i nauczycieli. Koncert ten odbywa się tradycyjnie co roku i przyciąga bliskich oraz przyjaciół artystów występujących na scenie MDK „Prażakówka”. Podczas występów zaprezentowano grę na wszelakich instrumentach - a grali zarówno uczniowie oddziału przedszkolnego, jak i ci starsi. Fot. A. Jarczyk



Kabaret i ustronńska Familiada w wykonaniu kadry Ośrodka „Można Inaczej”. W lewym narożniku wychowawczyni Katarzyna Rychlik-Skórczewska, w prawym kierownik Monika Zawada. Pracownicy ośrodka wraz z wolontariuszami przygotowali bogaty, interesujący i ambitny program jubileuszowej X „Siły serca”, o której napiszemy w kolejnym numerze. Fot. M. Niemiec



W tym roku już po raz drugi otwarto w Ustroniu akcję charytatywną „Płyniemy Polsko”. Na akcji tej, oprócz organizatorów, pojawili się Kajetan Kajetanowicz i youtuber Rezi, którzy wsparli to przedsięwzięcie. W trakcie otwarcia można było posłuchać muzyki oraz obejrzeć pokaz flyboardu. Relacja z tego wydarzenia ukaże się w następnym numerze GU. Fot. A. Jarczyk



Podczas majówki nie zabrakło imprez sportowych. W Lipowcu odbyły się oczywiście Międzynarodowe Mistrzostwa Ustronia w Skoku o Tyczce o Puchar Burmistrza Ustronia i to już po raz 32. Najpierw rywalizowała grupa młodsza, a potem bardziej zaawansowani zawodnicy, którzy dostarczyli kibicom wielu emocji. Bardzo dobrze spisali się reprezentanci MKS Ustron. Szczegóły za tydzień. Fot. M. Niemiec



W ostatni dzień majówkowego weekendu na rynku odbyło się teatralne popołudnie, przygotowane specjalnie dla dzieci. Fot. A. Jarczyk



Gwiazda sobotniego wieczoru w amfiteatrze porwała publiczność. Ania Dąbrowska w koncercie dedykowanym albumowi „The Best of.” zaprezentowała swoje najlepsze i najpopularniejsze utwory, a pełna widownia ochoczo z nią śpiewała. Fot. M. Niemiec

TEKLA KLEBETNICA NA ANTYPODACH

Podczas naszej ostatniej trasy koncertowej odwiedziliśmy jedno z najpiękniejszych miejsc na Ziemi – Zjednoczone Emiraty Arabskie, Australię (w tym Tasmanię) oraz obie wyspy Nowej Zelandii. Spędziliśmy poza domem ponad 2 miesiące, odbyliśmy 13 lotów samolotami i zagraliśmy łącznie 33 koncerty. Trzeba przyznać, że było naprawdę intensywnie, ale w każdym miejscu spędziliśmy cudowny czas, poznaliśmy wielu wspaniałych ludzi o wielkich sercach, którzy wielokrotnie okazali nam swą bezinteresowną pomoc i wsparcie, przeżyliśmy przygody, o których nawet nam się nie śniło. Za nami ponad 9 tygodni wspólnego grania, muzykowania, podróżowania i zwiedzania najbardziej dzikich zakątków świata, które zrobiły na nas tak wielkie wrażenie, że na zawsze pozostaną w naszej pamięci.

Występy w większości odbywały się dla polonii, ale nie tylko, bowiem muzyka folkowa cieszy się na antypodach dużym zainteresowaniem. Publiczność dopisywała na koncertach, a jej reakcje przynosiły nam wiele radości i satysfakcji – było mnóstwo uśmiechu, szczęścia, ale także łez wzruszenia, przywołanej tęsknoty za Polską i wiele ciepłych słów wypowiedzianych w naszym kierunku – to były piękne chwile, dla takich warto grać i rozwijać swoją pasję. Natomiast na temat miejsc, które udało nam się odwiedzić, moglibyśmy napisać książkę i mały przewodnik turystyczny!

W Australii mieliśmy okazję zobaczyć ogromną ilość kangurów występujących w wielu gatunkach i spotykanych w przeróżnych okolicznościach. Widząc znaki ostrzegawcze z ich podobizną śmialiśmy się porównując je do polskich znaków, mówiąc: „jaki kraj, takie sarny”. Widzieliśmy całe mnóstwo koali, diabły tasmańskie, kiwi. Spotkaliśmy prawdziwych australijskich Aborygenów grających na swoich tradycyjnych instrumentach didgeridoo (zupełnie jak nasza polska trombata) oraz nowozelandzkiego Maorysa w charakterystycznych tatuażach i bez przednich zębów (zwyczaj każe mężczyznom wybić sobie zęby na znak męstwa). Jedliśmy steki z kangura, kielbaski z emu, uciekaliśmy przed pajakami-olbrzymami, spokojny lunch na świeżym powietrzu przerwał nam spacer największej jaszczurki, jaką w życiu widzieliśmy – Waran kolorowy (warany nazywane są ostatnimi ziemskimi smokami). Pływaliśmy w jeziorze lodowcowym pełnym ogromnych kilkumetrowych brył lodowych (Jezioro Tasmana znajdujące się pod najwyższym szczytem południowej wyspy Nowej Zelandii – Mount Cook), a dla kontrastu kilka dni później kapaliśmy



Podczas koncertu o mało nie doszło do przepiłowania skrzypiec. Popisy na smyczki zachwycały publiczność, tak samo jak improwizacje cymbalisty, jakiego jeszcze nie było. Artyści z Tekla Klebetnica znakomicie zgrali się z „The Threex” dając niezwykle, jedyny w swoim rodzaju koncert. Fot. M. Niemiec

się w rzece, której temperatura wynosiła 38°C (na wyspie północnej). Dotarliśmy do słynnej Sydney Opera, wyjechaliśmy na najwyższą wieżę na świecie – Burj Kalifa w Dubaju, w Abu Dhabi zwiedzaliśmy niezwykle, największy istniejący meczet pod wezwaniem Maryi, Matki Jezusa (stworzony z marmuru, złota i drogocennych kamieni), przeżyliśmy szczęśliwie arabską noc na pustyni, doświadczyliśmy majestatu i potęgi Gór Błękitnych, wypłynęliśmy w rejs statkiem po oceanie, by nurkować z delfinami, a dzięki sprzyjającemu szczęściu zobaczyliśmy całe stado orek wraz z małymi oraz rekina. Zmierzyliśmy się twarzą w twarz z wybuchającym przed nami gejzerem oraz znaleźliśmy się na planie filmowym wioski Hobbitów spacerując po zielonym Shire, odwiedzając dom Bil-

bo Baggins'a i popijając smakowity cydr w Gospodzie pod Zielonym Smokiem.

Te i wiele innych przygód chcielibyśmy Wam jeszcze opisać i opowiedzieć. Wiedząc jednak, że wspomnienia są ulotne, zwłaszcza gdy jest ich tak dużo, zrobiliśmy tysiące zdjęć i nakręciliśmy kilka godzin filmów, które będziemy systematycznie wrzucać na nasz profil facebook'owy. Mamy nadzieję, że zachęciliśmy Was do jego polubienia. Tam również na bieżąco uzupełniamy informacje o naszych kolejnych koncertach i podróżach.

A ostatni nasz koncert odbył się podczas Ustrońskiej Majówki w sobotę 5 maja o godzinie 18:00 w Amfiteatrze, gdzie wystąpiliśmy z nowym, specjalnie na tę okazję przygotowanym projektem: TEKLA KLEBETNICA & THE THREEX.

Anna Adamowska



Anna Adamowska o anielskim głosie to znakomita skrzypaczka i od niedawna narzeczona Zygmunta Czupryna - lidera zespołu i wirtuoza akordeonu. Oświadczyły miały miejsce w Nowej Zelandii przed domkiem hobbitów, znanym z pierwszej sceny filmu „Hobbit”. Fot. M. Niemiec

W BŁĘKITNYM POLU ORZEŁ ŻŁOTY W KORONIE



7 kwietnia odbyło się w Muzeum Marii Skalickiej interesujące spotkanie z historikiem i antropologiem kultury Władysławem Żaganem. W swojej prezentacji multimedialnej przedstawił herby Księstwa Cieszyńskiego od czasów najdawniejszych do współczesności. Była to ciekawa opowieść, na co żywo reagowała liczna publika.

„Odtworzona według współczesnych standardów heraldycznych flaga Księstwa Cieszyńskiego, które funkcjonowało nieprzerwanie w latach 1290-1918 obejmując zachodnią część Beskidu Śląskiego, wschodnią część Beskidu Śląsko-Morawskiego oraz leżące u jego podnóża przemysłowe obszary węglowe Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego i wysuniętego na północny wschód tzw. Żabiego Kraju. Stolicą był zawsze Cieszyn, ale bardzo ważną rolę odgrywały też pozostałe miejscowości. Zwiedzając Bielsko-Białą, Ostrawę, Frydek-Mistek, Skoczów, Karwinę, Bogumin, Wisłę, Ustroń, Jabłonków, Trzinec, Hawierzów, Strumień czy Czechowice-Dziedzice, do dziś trafić można na wiele pamiątek z czasów świetności Księstwa Cieszyńskiego, podobnie jak w mniejszych miejscowościach przy-

ciągających turystów na tereny Księstwa takich jak Brenna, Istebna, Koniaków, Jaworzynka, Herczawa, Mosty, Orłowa i wiele innych.

Obecnie, po prawie stu latach rozrwania przez graniczne szlabany, dzięki wspólnej polityce Polski i Czech w ramach UE i Grupy Wyszehradzkiej, można zaobserwować coraz więcej działań społecznych w zakresie kultury i turystyki. Przypominają one o tym, że granica to nie tylko linia na mapie, a żyjący tu ludzie chcą utożsamiać się ze spuścizną Księstwa Cieszyńskiego. Tutaj zawsze potrafili w zgodzie mieszkać obok siebie Polacy, Czeši, Niemcy, Żydzi, katolicy, ewangelicy, szlachta, mieszczenie, chłopci, robotnicy i górale, zaś każdy przybysz był tu serdecznie witany niczym długo oczekiwany gość.

Ostatnio pojawił się pomysł historyków i miłośników regionu aby odtworzyć flagę Księstwa Cieszyńskiego. Nadrzędnym celem tej inicjatywy jest popularyzacja historii, kultury i tradycji regionu oraz stworzenie turystycznej marki terytorialnej „Księstwo Cieszyńskie”. Inicjatorzy podkreślają, że ich działania mają charakter apolityczny, a wynikają one z ich miłości i fascynacji lokalną kulturą oraz chęci promowania i dzielenia się nią na zewnątrz”.

Zainteresowanych kierujemy na stronę www.ksiestwocieszynskie.com

Na tym nie skończył się temat Księstwa Cieszyńskiego, bo już w sobotę 2 czerwca pan Władysław przedstawi temat „Drogi przez Księstwo Cieszyńskie – czyli jak dawniej podróżowano”.

(Oprac. na podst. dostępnych materiałów Muzeum Marii Skalickiej)



W. Żagan mówił o symbolach, które wskazują na historię naszego regionu, świadczą o jego tożsamości i wyjątkowości. Nie wyrażał się pochlebnie o powszechnym procederze ustanawiania znaków graficznych dla miast, gdyż często są one pozbawione charakteru lokalnego. Jako przykład podał logo Cieszyna, które równie dobrze mogło być symbolem jakiegokolwiek innego miasta. Fot. M. Niemiec

ROK DLA NIEPODLEGŁEJ

W związku z przypadającą na rok 2018 setną rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości, społeczność Szkoły Podstawowej nr 6 w Ustroniu przystąpiła do programu pod patronatem honorowym Ministerstwa Edukacji Narodowej pt.: „Szkoła Niepodległej”. W ramach programu uczniowie wzięli udział w kuratorskim konkursie plastycznym zatytułowanym „Orzeł biały – nasza duma”, przedstawiając za pomocą dowolnej techniki i narzędzi malarskich godło Polski w różnych okresach historycznych. Wyrazem pamięci o rocznicy będą również uroczyste obchody Święta Uchwalenia Konstytucji 3-go Maja. Planujemy, by w tym dniu w naszej szkole dominował kolor biały i czerwony.

Świętowanie setnej rocznicy niepod-



ległej Polski będzie miało swój punkt kulminacyjny 11 listopada bieżącego roku. Już teraz skrupulatnie szykujemy się na ten szczególny dzień, a każde z podjętych działań ma na celu kształtowanie postaw patriotycznych wśród ucz-

niów naszej szkoły, przybliżenie wartości najważniejszych symboli narodowych, budzenie szacunku do dziedzictwa narodowego oraz wdrażanie do świadomego i dojrzałego uczestnictwa w wydarzeniach kulturalnych i historycznych. **ŚP-6 Ustroń**



Prelegent prezentował mundur żołnierski z kokardą - symbolem narodowym. Fot. A. Jarczyk

CIESZYŃSKA NIEPODLEGŁOŚĆ

W 100-letnią rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, którą obchodziliśmy w tym roku, nie sposób nie wspomnieć o zmianach, jakie następowały na Śląsku Cieszyńskim. Ludzie, widząc nadarżającą się okazję, walczyli o wolność i polskość.

Aby można było mówić o latach 1918-1919, kiedy to dochodziło do bezpośrednich zmian i ustanowienia państwowości polskiej na cieszyńskich terenach, trzeba wspomnieć wydarzenie z 1914 roku, a było nim utworzenie Legionów Polskich właśnie na Śląsku Cieszyńskim.

– Na początku I wojny światowej w Parku Sikory w obecnym czeskim Cieszynie miało miejsce zgrupowanie drużyn „Sokoła”. Wówczas to odbył się pierwszy zaciąg do Legionów Polskich – mówił Krzysztof Neścior, założyciel Muzeum 4. Pułku Strzelców Podhalańskich w Cieszynie, podczas spotkania w bibliotece miejskiej. – Drugim miejscem, o którym warto wspomnieć to niepozorny budynek mieszczący się niedaleko Urzędu Skarbowego w Cieszynie - tam mieścił się komisarjat Legionów Polskich i tam też żołnierze z całego Śląska Cieszyńskiego zgłaszali się do służby w Legionach Polskich. Dla czego o tym wspominam? Ponieważ, kiedy w styczniu 1919 roku Czesi najadą na Śląsk Cieszyński, tych chłopaków już nie będzie. To też zadecyduje o stracie całego Zaolzia.

W 1918 roku monarchia Austro-Węgier zaczęła chylić się ku upadkowi. Jej sytuacja ekonomiczna była bardzo ciężka. Od sierpnia ówczesnego roku urzędnicy i żołnierze nie otrzymywali już wypłat. Zaczynają się pierwsze strajki, co zwiastuje rozkład monarchii, która znana była ze swojego przepychu. Pojawiały się problemy z poborem, z administracją wojskową. Zaczęły też ożywać nury narodowe - poszczególne narody szukały okazji do stworzenia własnego państwa.

– Gdy w październiku 1918 roku ze Śląska Cieszyńskiego przesyłane były do

Krakowa zapytania czy już coś można robić, organizować się w celu ustanowienia państwowości polskiej, Kraków przesyłał do Wiednia list lojalistyczny, w którym zapewniano, że cały region krakowski popiera monarchię. Na naszym terenie o wiele wcześniej więc dostrzeżono możliwości odłączenia się od zaborcy – mówił Neścior. – 2 października oficjalnie złożono rezolucję o odbudowie niezawisłego państwa polskiego. 10 dni później cieszyńscy zebrał się w Domu Narodowym, gdzie doszło do wybrania przedstawicieli grup politycznych i społecznych. Wówczas to na czele stanęły trzy główne postacie - ks. Józef Londzin, dr Jan Michejda i Tadeusz Reger. Byli oni przywódcami Rady Narodowej dla Księstwa Cieszyńskiego. Mieli wspólny cel - polskość.

Rada ta bardzo długo spełniała rolę pośrednika między państwem polskim a Śląskiem Cieszyńskim. Wiele problemów też, z których Polska jeszcze nie zdawała sobie sprawy, na Śląsku Cieszyńskim już było dostrzeganych. Najważniejsza sytuacja miała miejsce 27 października 1918 roku. Wtedy to na cieszyńskim rynku odbyło się pierwsze od 100 lat zgromadzenie dotyczące politycznej sprawy. Przybyło ponad 40 tys. osób. Ludzie trzymali różne transparenty, otrzymali też ulotki, które zaczynały się słowami: „Niech żyje polski Śląsk, niech żyje niepodległa, zjednoczona Polska!”, „Proklamuje się uroczystie przynależność Księstwa Cieszyńskiego do wolnej, niepodległej, zjednoczonej Polski”. Zaraz po tym wiecu dochodzi do przewrotu wojskowego. Od 30 października 1918 roku władzę obejmuje wojsko reprezentujące interesy Polski.

– Tymczasem w Ostrawie został związany Narodni Vybor, czyli miejscowa czeska władza, która dążyła do tego, aby Śląsk Cieszyński w jakiejś części był czeski. Czesi na początku w ogóle sobie nie wyobrażali, że Śląsk Cieszyński może być czeski. Wynikało to z ówczesnego podziału administracyjnego Śląska Cieszyńskiego – opowiadał Neścior. – A jednak Zaolzie przeszło w ręce Czechów za sprawą ich dyplomacji. Były jednak dwie kwestie, które zachęciły Czechów do walki. Po pierwsze to uprzemysłowienie tego terenu. Mówiono, że jeśli na Zaolziu byłyby stopy i równiny, to Czesi by się o to w ogóle nie upomnieli. Po drugie to linia koszycko-bogumińska łącząca Czechy ze Słowacją. Czechy rozpoczęły więc intensywne zabiegi dyplomatyczne. Zablokowały transporty udające się z Francji do Polski właśnie przez Czechy i to również była karta przetargowa.

Linia demarkacyjna 5 listopada podpisana została między Radą Narodową a Narodnim Wyborem. Wtedy jednej i drugiej stronie wydawało się, że to jest linia ostateczna. W momencie jednak, kiedy Polacy ogłosili wybory do parlamentu i ustanowione zostały lokale wyborcze na całym Śląsku Cieszyńskim, Czesi wybrali opcję militarną. Sytuacja przemieniła się w otwarty konflikt. Dla Polaków był to cios, brakowało tych chłopaków, którzy poszli do Legionów Polskich. ¼ z nich zginęła w czasie wojny. Pod Skoczowem Czesi zostali zatrzymani. Powołana została Koalicyjna Komisja Rozjemcza. Zaolzie zostało dołączone do Czech. O ile wtedy mieszkali tam praktycznie sami Polacy, obecnie polskość deklaruje ok. 30 tys. osób, a liczba ta wciąż się zmniejsza.

Agnieszka Jarczyk



Pierwszy mundur polskich żołnierzy. Fot. A. Jarczyk



CZYTANIE JEŻYCJADY

Ogólnopolskie Czytanie Jeżycjady to kampania zainicjowana przez Wydawnictwo Akapit, nad którą patronat pełni Fundacja ABC XXI „Cała Polska czyta dzieciom”, Radio Poznań oraz czasopismo Guliwer. Po raz pierwszy akcja odbyła się w ubiegłym roku.

Jeżycjada stanowi cykl powieści dla młodzieży autorstwa Małgorzaty Musierowicz. Nazwa pochodzi od poznańskiej dzielnicy Jeżyce, w której mieszkają główni bohaterowie. Pierwsza część ukazała się drukiem w 1977 r. i nikt wtedy nie przewidywał, że saga rozrośnie się aż do 22 tomów – premiera najnowszego pt. „Ciotka Zgryzotka” miała miejsce w marcu 2018 r. Jeżycjadę można czytać wszędzie – w pociągu, w parku, w domu, w szkole i wciąż od nowa, choć niekoniecznie od początku, wszak przyjaźń z Borejkami można rozpocząć od dowolnego z 22 tomów, a ich perypetie poznawać chronologicznie lub na wrywki.

29 kwietnia ustronscy wielbiciele sagi rodziny Borejków spotkali się o godzinie 11.00 na rynku, aby przeczytać ulubione fragmenty książek. Akcję zorganizowała Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Wantuły w Ustroniu.

Za szczególne zaangażowanie i udział dziękujemy nauczycielom i uczniom Szkoły Podstawowej nr 1, a także wszystkim dorosłym fanom cyklu, którzy spędzili niedzielne upalne przedpołudnie razem z nami.

KONSULTACJE I PRZETARGI

8.05.2018 r. został opublikowany przetarg nieograniczony pn. „Wykonanie małej architektury, ścieżek parkowych oraz połączenie ścieżek schodami w mieście Ustron w ramach zadania nr 2 projektu pn. Nasz zielony Ustron – zagospodarowanie i odnowa terenów zieleni w krajobrazie miejskim współfinansowanym ze środków Unii Europejskiej Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020” - termin składania ofert – do dnia 23.05.2018 do godziny 10:00. **Więcej na stronie internetowej: www.ustron.bip.info.pl**

Oświadczenie

W związku z licznymi wypowiedziami pana Jana Zachara na sesji Rady Miasta z dnia 22.03.2018, portalu społecznościowym i w gazecie lokalnej oświadczamy, że nie zgadzamy się z wypowiedziami pana Jana Zachara.

Stowarzyszenie Kulturalne „Równica” terminowo rozlicza się z dotacji otrzymywanych na działalność Zespołu z Urzędu Miasta. Zespół „Równica” nie utrzymuje się tylko z dotacji Miasta Ustron, dotacje na działalność Zespołu to połowa środków, resztę środków pozyskuje koncertując, poprzez sprzedaż płyt i kalendarzy, składki członkowskie, sponsorów. Zeszłoroczny wyjazd zespołu na Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny został w 70% sfinansowany przez Stowarzyszenie, Rodziców, jak i Sponsorów. Nie zgadzamy się również z wypowiedziami pana Jana Zachara, że przysłaliśmy z żądaniem o dofinansowanie. To nie było żądanie. Nie odbieramy również nikomu żadnych środków. Zastaliśmy poinformowani o możliwości pozyskania dodatkowych środków. Nie na miejscu jest również porównywanie z innymi zespołami folklorystycznymi. Nie na miejscu jest wprowadzanie do dyskusji na temat Zespołu polityki. Zespół „Równica” działa od 23 lat kierownikiem artystycznym jest pani Renata Ciszewska, która z sukcesem prowadzi Zespół „Równica” na estradach w Polsce i poza jego granicami. Jest to Reprezentacyjny Zespół Miasta Ustron, który podczas koncertów promuje Miasto Ustron i Ziemię Cieszyńską i nie jest to działalność zarobkowa. Stowarzyszenie Kulturalne „Równica” jest organizacją pożytku publicznego. Stowarzyszenie corocznie rozlicza się również z Urzędem Skarbowym, jak i z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej w ramach OPP, ma to miejsce co roku na przełomie maja i czerwca. Jeśli chodzi o pozyskiwanie środków z zewnątrz, mamy nadzieję, że przy współpracy z Wydziałem Organizacyjnym Miasta Ustron uda się pozyskać środki na bieżącą działalność Zespołu.

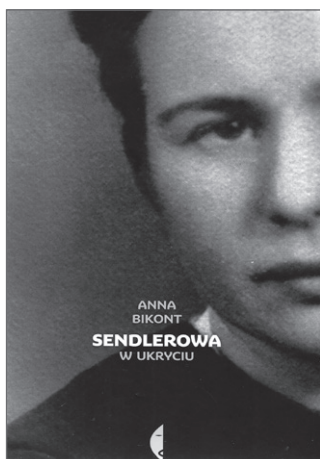
Z poważaniem
**Zarząd Stowarzyszenia Kulturalnego
„Równica” w Ustroniu**

MIASTECZKO GALICYJSKIE I SKANSEN WSI GALICYJSKIEJ

Muzeum Marii Skalickiej zaprasza serdecznie na dwudniowe spotkanie wyjazdowe w dniach 26 i 27 czerwca 2018. W programie zwiedzanie Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu i Muzeum Lachów Sądeckich. Ponadto Sądecki Park Etnograficzny, a w nim Miasteczko Galicyjskie i skansen wsi galicyjskiej. Zapewniamy obiadokolację, nocleg, śniadanie i czas na rekreację. Zgłoszenia przyjmujemy na nr (33) 858 78 44 lub 883 594 533 lub mailowo: ustron@skalickamuzeum.pl

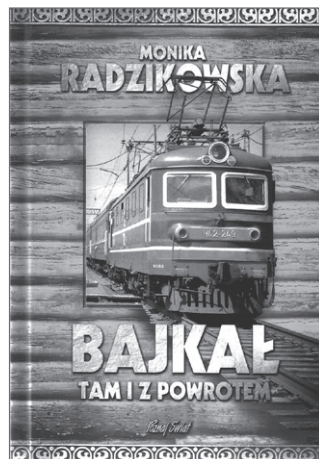
BIBLIOTEKA

POLECA:



Anna Bikont „Sendlerowa. W ukryciu”

Reportaż historyczny o życiu i działalności Ireny Sendlerowej, która w czasie okupacji hitlerowskiej podjęła próbę uratowania ok. 2500 żydowskich dzieci (nie wszystkie przeżyły wojnę). Główna bohaterka na kartach tej książki nie jest jedynie pozbawionym głosu pomnikiem, ale kobietą z krwi i kości, ze wszystkimi swymi zaletami i przywarami. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił rok 2018 Rokiem Ireny Sendlerowej.



Monika Radzikowska „Bajkał tam i z powrotem”

Opowieść o podróży, w jaką wybrała się grupa młodych ludzi (czwórka archeologów i jedna graficzka). Przez pięć miesięcy autostopem przejechali dwadzieścia tysięcy kilometrów, zwiedzili setki pięknych miejsc, spotkali dziesiątki życzliwych ludzi, przemierzając w czasie swej wyprawy Rosję, Ukrainę, Gruzję, Turcję, Rumunię i wiele innych państw.

Po naszymu...

Witejcie ustronioczki i ustroniocy

Majówka za nami, a że słońce prażyło po letowemu, tóż trzeja se też kapke spoczność kansik na ławeczce pod stróym, łód ludzi i rozmaitych atrakcyji, kierych było w ty majowe świąnta moc. A że pogoda dopisała, to nie dziwota, że wszyscy wylegli na łono natury, abo też do amfiteatru na rozmaite śpiywki. Też zech miała gości, tóż musiałach nabyć jakisi wórszt i chlyb czy żymle, bo wajca dycki kupujym na torgu u takich znómych gaździnek, co przijyżdżajóm z sósiedni dziedziny.

Cera łód sósiadki je sklepikorkóm w jednym z tych wielucnych geszeftów, tóż prawila, że choć były trzi kasy czynne, ludzie doś dlógo stoli w logónkach, bo każdy miol naładowany kopiasty kosz rozmaitego towaru. Nie dziwota, tak je dycki przed każdziutkimi świąntami. A trzeja prziznać, że przez ty kasy towar przechodzi roz, dwa jak sóm kody na łopakowaniach. Pamiyntocie, że jeszcze łoto ze dwacet

roków tymu sklepikorka cyny sprawunków pisała na kartce i potym to podliczała. Dzisiaj, to je nie do pomyslynio. Wszycki towary sóm w plastikowych łopakowaniach, a hańdowni chodziło sie łoto baji do mlyczarni z flaszkami po mlyko, abo śmietónke. To były ganc insze czasy.

Przed tymi majowymi świąntami i po nich w niedziele sklepy były łodewrzite. Ci, co wtedy nabywajóm sprawunki muszóm spamiyntać, kiedy je handlowo niedziela, a kiedy ni.

Co ludzie ło tym rzóndzóm? Na, tak jako dycki - wiela ludzi tela rozmaitej godki. Starsi czynsto prawióm, że to grzych w niedziele handlować, że w tym dniu mo sie chodźć do kościoła, a potym spoczywać łód roboty, zaś ponikiere młodsze rodziny rade jeżdżiły pospołu z dzieckami łoto baji do Biłlska, tam kupowali, co jim było trzeja, a dziecka miały też moc rozmaitych atrakcyji i radości. I tego jim bydzie chybiać.

Ale w jednej sprawie je nad podziw zgoda. Wszytki kamratki, z kierymi fulóm na ceście, fórt narzykajóm, że nóm sklep w Sawi zawrzili, że strasznućnie chybio tego spożywczoła w takim cyntrum łosiedlowym, kaj je moc emerytów, kierzi procnie muszóm nosić wszycko z dalszych marketów. A możne jaki handlowiec cosi wymyśli, coby ludzióm ulżyć i na tym zarobić?

Staro ustronioczka

W dawnym USTRONIU

W tym tygodniu prezentujemy fotografię z 1938 r., udostępnioną przez panią Cecylię Albrowczyńską. Zdjęcie zostało wykonane na drewnianym wówczas moście na Wiśle, prowadzącym na Zawodzie. W tle widoczny jest Zameczek, czyli pierwszy ustronński pensjonat, zbudowany w 1901 r. Na fotografii widzimy rodziny Błahutów oraz Fischerów. Pierwsza od lewej strony stoi Elżbieta Błahut (z domu Misiórz) z córką Cecylią na ręku, następnie jej

małżonek Józef Błahut (ur. w 1903 r.), Teresa Błahut z domu Markuzel (matka Józefa), Teresa Fischer z domu Błahut (bliźniacza siostra Józefa oraz małżonka Emila Fischera), teściowie Teresy – Alojzy i Franciszka Fischerowie oraz 14-letnia Hilda Fischerówna, córka Teresy i Emila. Państwo Franciszka i Alojzy Fischerowie przybyli do Ustronia z Baszki (ob. powiat Frydek-Mistek w Czechach), a Alojzy związany był zapewne zawodowo z tamtejszą arcyksiążęcą hutą, która wraz z hutą ustronńską oraz kilkoma innymi tworzyła silny kompleks przemysłowy na Śląsku Cieszyńskim. Fischerowie byli rodzicami trzech synów, z których żaden nie pozostał ostatecznie w Ustroniu. Najstarszy Julian osiedlił się w Warszawie, a najmłodszy Rudolf w Czechowicach. Z kolei średni - Emil, jak wynika z dokumentacji za-



chowanej w naszym Muzeum, urodził się 14.08.1898 r. w Baszce. W latach 1922-1926 pracował w ustronńskiej fabryce Brevillier – Urban jako ślusarz, po czym podjął pracę w hucie w Trzyńcu, gdzie zamieszkał z rodziną na stałe i tam dożył późnej starości. Po przyjeździe do Ustronia, przed I wojną światową, Fischerowie rozpoczęli budowę domu, przy czym pomagali dorastający synowie. Budynek ten istnieje do dziś przy ul. M. Konopnickiej 20, przy wjeździe na Osiedle Centrum od strony placu targowego. Alojzy Fischer zmarł w 1944 r., Franciszka trzy lata później i oboje pochowani zostali na ustronńskim cmentarzu katolickim. Opuszczony dom zamieszkiwany był przez lokatorów. Obecnie jest on wyremontowany, stanowi własność Urzędu Miejskiego i znajdują się w nim lokale komunalne. Dziękujemy pani Cecylii Albrowczyńskiej za cenny wkład w dokumentowanie dziejów naszego miasta.

Alicja Michalek





SAMURAJE, JEDI I PSZCZELARZE

Od półtora roku Janek i Adam podążają „Drogą miecza”. Tak właśnie można przetłumaczyć słowo kendo z japońskiego „na nasze”. Kendo to sport wywodzący swój rodowód ze średniowiecznej Japonii z prawdziwej sztuki walki, bojowej szermierki kenjutsu. Praktykowali ją japońscy wojownicy - samuraje. Jest to sport mało znany i dość egzotyczny w naszym kraju. W Kraju Kwitnącej Wiśni zaś uprawia go wiele osób i jest obecny nawet w szkołach na zajęciach WF. Znany jest również na Zachód od nas. Wyczytałem gdzieś, że ponoć George Lucas tworząc podwaliny do swej sagi „Gwiezdnych Wojen”, postaci rycerzy Jedi wzorował w dużej mierze na japońskich samurajach. Coś w tym musi być, wystarczy porównać postawę, jaką przyjmują przed walką Jedi z tą, jaką zaczynają swój pojedynek kendocy... Jak mało ten sport jest u nas rozpoznawalny, niech zaświadczy krótka anegdota. Kiedyś, gdy młodzi adepci tej sztuki walki

wychodzili na plenerowy pokaz, ubrani w pełne zbroje z założonymi na głowy charakterystycznymi osłonami, jeden z przyglądających się turystów zapytał: „A co to teraz będzie? Pszczelarze?”...

Jak to się zaczęło? Co spowodowało, że Twixy wstąpili na „Drogę miecza”? Cóż, jak często w życiu bywa, zadecydował przypadek. Janek „od zawsze” walczył mieczem. Z każdego spaceru czy też wyprawy w góry przynosił do domu kijaszek mniej lub bardziej udanie udający miecz, szablę czy też bojowy topór. Jego kolekcja drewnianej białej broni liczy kilkanaście sztuk i ciągle się rozrasta. Kiedy chłopaki zaczęli nieco bardziej odrastać od podłoża, tata znając upodobania swego syna, rozpoczął poszukiwanie miejsca w którym mógłby „spuścić nieco pary”, zmęczyć się i przy okazji nauczyć czegoś nowego. Początkowo miała to być szermierka. Taka „klasyczna” spod znaku Michała Wo-

łodyjowskiego, Kmicica czy Zbyszka z Bogdańca, a obecnie praktykowana przy użyciu floretu, szabli i szpady. Niestety, ani w bliższej ani nieco dalszej okolicy nie było możliwości podjęcia takich treningów. Udało się jednak znaleźć sekcję szermierki japońskiej „Genryoku”. Janek z wielką ochotą i zainteresowaniem, a Adam trochę z ciekawości, a trochę z chęci towarzyszenia bratu, udali się na pierwszy trening, no i „wsiąknęli”. Chłopaki mieli szczęście. Trafili na świetnych nauczycieli i bardzo przyjazną grupę młodych adeptów kendo, którzy przyjęli ich do swego „dojo”.

Początki nie były łatwe. Obaj bliźniacy zgodnie twierdzą, że przez pierwszych kilka miesięcy samo poprawne ubranie się w „bogu” [zbroja zakładana do walki] było ogromnym wyzwaniem. Nauka poprawnego wiązania „hakamy”, tradycyjnych szerokich spodni, „tenugui”, chusty którą należy odpowiednio założyć, by móc ubrać „men” [maskę chroniącą głowę] czy też prawidłowe zawiązanie „do”, czyli napierśnika chroniącego tors zawodnika, zajęła chłopakom kilka miesięcy.

Cwiczą ciężko dwa razy w tygodniu doskonaląc się w sztuce operowania „shinai” [bambusowy miecz], zadawania i blokowania cięć. Wylewają pot, doskonalą swą technikę i szlifują umiejętności, bowiem w nadchodzący weekend wystąpią w swoim pierwszym poważnym turnieju. Będzie to „Genryoku Cup” Puchar źródeł Wisły. Jeden z największych turniejów kendo organizowanych w naszym kraju, który po raz ósmy będzie miał miejsce po sąsiedzku, w wiślańskiej hali sportowej. Może warto się tam wybrać, by zobaczyć w akcji „pszczelarzy” walczących mieczami? Może i Wasze pociechy zechcą dołączyć do grona beskidzkich samurajów? Chłopaki bardzo liczą na gorący doping i pomoc kibiców w swym pierwszym oficjalnym występie. **HAL**



SENIORZY POD SIATKĄ

W sobotę 28.04.2018 odbył się w naszym mieście kolejny czwarty już turniej piłki siatkowej dla miłośników tej dyscypliny, którzy ukończyli 50 lat.

W silnej obsadzie dobrze zaprezentowali się reprezentanci Ustronia, którzy zajęli drugie miejsce, ulegając tylko zawodnikom ze Słowacji. Udział w turnieju wzięły

jeszcze zespoły z Trzyńca, Rajczy oraz dwa zespoły z Cieszyna.

Organizatorzy serdecznie dziękują firmom: „Kubala” i „Kosta”, które ufundowały nagrody w konkurencjach indywidualnych oraz firmie „Laserwood” za medale oraz puchar dla najstarszego zawodnika turnieju, którym wybrano kol. Jana Urbaczka z Trzyńca (rocznik 1942).

18/2018/5/R

Hala Tenisowa
UKS „BESKIDY” Ustronie

**Zapisy do szkoły
tenisowej**

501 532 832
604 899 374



Mateusz Malina, Martyna Gruszka, Grzegorz Szczehla, Radosław Sobczyk, Magdalena Kubala, Katarzyna Górny, Krzysztof Bieleś, Piotr Bejnar, Grzegorz Panfil, Leszek Kaczmarek, Leszek Szczypka, Paweł Wąsek, Katarzyna Wąsek, Kajetan Kajetanowicz. Fot. M. Niemiec

WYRÓŻNIENI SPORTOWCY

Jednym z ważniejszych punktów Ustrońskiej Majówki było wręczenie nagród za wybitne osiągnięcia ustrońskim sportowcom. 5 maja podczas głównego koncertu na scenę weszli nasi najlepsi sportowcy, a oprócz nich działacze, których również postanowiono wyróżnić za wkład w rozwój ustrońskiego sportu.

– Bardzo się cieszę, że możemy po raz kolejny nagrodzić przedstawicieli świata sportu, ambasadorów ustrońskiego sportu. To już tradycja, że w majówkę, kiedy tak wiele dzieje się w naszym mieście, możemy poznać naszych sportowców i docenić ich sukcesy. Wśród naszych mieszkańców jest wiele talentów, wielu wspaniałych ludzi. Staramy się jako miasto sukcesywnie ich doceniać, nagradzać i w taki jak dziś sposób prezentować. Dziękuję wszystkim za wspaniałe wyniki, osiągnięcia, że reprezentują miasto Ustroń, że są dziś z nami. Jestem przekonany, że będą w kolejnych latach równie godnie reprezentować nasze miasto, że zdobędą jeszcze wiele trofeów. A to nasze, ustrońskie, będzie najbliższe sercu, bo lokalne – powiedział burmistrz

Ireneusz Szarzec. Przewodniczący Rady Miasta Artur Kluz dodawał:

– Chciałbym wam, sportowcy, podziękować, że mogę z wami spędzić ten dzień. Nie codziennie można obcować z mistrzami świata, Europy, Polski. Jesteście wspaniali i bardzo dziękuję za te chwile. Chciałbym również podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do tych sukcesów. Za nimi idzie wasza ciężka praca, ale również działacze, którzy muszą organizować treningi, sponsorzy, bo sukces nie jest tani. Mam nadzieję, że nadal będziecie reprezentować Ustroń, życząc kolejnych sukcesów.

Podczas uroczystości oficjalnie ogłoszono, że na mocy porozumienia Kajetan Kajetanowicz został Ambasadorem Ustronia.

– Kajetan jest człowiekiem, który od wielu lat na każdym kroku podkreśla, że jest z Ustronia, że reprezentuje to miasto, że jego osiągnięcia są z Ustroniem związane. Za to jesteśmy wdzięczni, cieszymy się z tego. Udało nam się po kilku latach oficjalnie podpisać porozumienie, na mocy którego będziemy się wzajemnie wspierać.

Dziękujemy ci Kajto, że jesteś, że jesteś z Ustronia, że jesteś dzisiaj tutaj z nami, że możemy się cieszyć z twoich sukcesów – powiedział burmistrz miasta.

Trzykrotny rajdowy mistrz Europy powiedział na to:

– Kocham to miasto i zawsze to podkreślam. Niestety rzadko jestem w Ustroni, ale jak już przyjeżdżam, to jest tu moje sacrum. Zawsze powtarzam, że kocham tu odpoczywać, uwielbiam to miasto. Czasami nie mam, gdzie zaparkować, ale rozmawiamy z burmistrzem i na ten temat. Mieszkam tu od urodzenia, nie wyobrażam sobie obecnie innego miejsca na ziemi, gdzie mógłbym spędzać czas, kiedy adrenalina jest na stałym poziomie.

Kajto odniósł się także do niepewności związanej z jego startami w sezonie 2018:

– Ciężko pracujemy z zespołem, myślę, że do dwóch tygodni będziemy mogli ogłosić coś fajnego. Jesteśmy dobrej myśli, że już niebawem będziemy się znów szybko ścigać.

O wypowiedź poproszono Mateusza Malinę, mistrza i rekordzistę świata we freedivingu: – To poruszające stanąć w amfiteatrze przed publicznością w moim

(dok. na str. 20)

MAJÓWKOWE NARTY

Tegoroczny weekend majowy był dla niektórych osób bardzo długi - aż 9 dni odpoczynku. Jedni leniuchowali nad rzeką, inni wędrowali górskimi ścieżkami, a jeszcze inni postanowili wycisnąć z siebie krople potu jeżdżąc na nartorolkach. 28 kwietnia już po raz 10. odbyły się Mistrzostwa Ustronia w sprintach na nartorolkach.

Początek majówki przywitany został słoneczną, bardzo ciepłą pogodą. Na nadwiślańskich bulwarach, oprócz spacerujących, obecni byli nartorolkowi sprinterzy, którzy na dystansie 1,5 km mierzyli się z czasem i swoimi siłami. Startowali młodzi i starsi. Jaki był wynik tegorocznych zawodów?

W kategorii Open: 1. miejsce zajął Józef Wojtyła (LKS Pogórze Skipol Team Pl), 2. miejsce zdobył Grzegorz Legierski (Team na Biegówkach), na 3. miejscu uplasował się Wojciech Wojtyła (MKS Istebna).

W kategorii Kobiety 1-15: 1. miejsce zdobyła Aleksandra Raszka (WSS Wisła), 2. miejsce zajęła Anna Pawlik (Klimczok

Bystra), 3. miejsce wywalczyła Marysia Pawłowska (USNB).

W kategorii Kobiety 16-99: na 1. miejscu uplasowała się Marcelina Wojtyła (MKS Istebna), 2. miejsce zdobyła Barbara Byrtus (Team na Biegówkach), 3. miejsce zajęła Martyna Wiśniowska (Team na Biegówkach).

W kategorii Mężczyźni 1-15: 1. miejsce zajął Gabriel Boś (WSS Wisła), 2. miejsce wywalczył Piotr Matuszny (LKS Pogórze), na 3. miejscu uplasował się Piotr Palka (WSS Wisła).

W kategorii Mężczyźni 16-99 zwycięzcami byli ci sami panowie, którzy stanęli na podium w kategorii Open.

Agnieszka Jarczyk





Praktyczna rezerwacja parkingowego miejsca.

Fot. A. Jarczyk

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY - USTRON. (33)854-53-98.

KOMANDOR - Cieszyn, ul. Stawowa 27 - szafy, garderoby, zabudowy wnek z drzwiami przesuwany i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0% 728-340-518, (33)854-22-57. www.komandor.pl

Bilety autokarowe, lotnicze, promowe. Mea Travel, Ustroń, ul. Rynek 3. (33)444-60-40.

Brykiet bukowy, buk suchy workowany, drewno podpałkowe – kartony, węgiel groszek workowany. (33)854-47-10.

AMBACAR-BIS Skoczów, używane części do samochodów osobowych. 733-913-181. 505-634-557.

Sprzedam działkę 12-arówą z warunkami zabudowy w Ustroniu. 601-403-041.

Sprzedam mieszkanie. 515-286-714.

Zatrudnię pracownika do obsługi parkingu obok Czantorii. Praca w sezonie codziennie, po sezonie weekendy. 601-933-603.

Spawanie plastików. Ustroń, ul. Obrzeźna 9. 501-444-534.

Malowanie dachów. 505-168-217.

Do wynajęcia mieszkanie. Manhatan, 44 m²., wyremontowane. 509-840-083.

Mycie kostki brukowej po zimie. Profesjonalna myjka. 798-081-406.

Sprzedam 4 koła(komplet). Felgi'15 opony letnie. Octavia. Cena 150 zł. tel: 33-854-46-14.

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Wynajmę wolno stojący aneks pokojowy. 664-684-075.

Sprzedam (IKEA) nowe: kuchnię z AGD, kanapę, łóżko. 693-501-005.

18/2018/2/O

UWAGA ! Przedsiębiorcy handlujący napojami alkoholowymi

Burmistrz Miasta Ustroń przypomina o wynikającym z ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi obowiązku uiszczenia drugiej raty za posiadanie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Termin płatności drugiej raty upływa 31 maja 2018 r. Płatności należy dokonywać w kasie Urzędu Miasta Ustroń (parter) lub przelewem na konto bankowe:
ING BANK ŚLĄSKI O/Bielsko-Biała
60 1050 1070 1000 0001 0102 5211

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

10.05	16.00	Doroczne sadzenie drzew, pole biwakowe pod Małą Czantorią
11.05	14.00	XVIII Dzień Regionalny, SP-3
11.05	17.00	Zebrańie mieszkańców Osiedla Lipowiec, SP-5
12.05	11.00	Olsa Activ Race, rynek
17.05	17.00	„Zbliżenia” wystawa Agnes Nagy i Kazimierza Heczko, Muzeum Ustrońskie
19.05	17.00	Mecz piłki nożnej KS Kuźnia Ustroń - Bytomski Sport, stadion Kuźni
22.05	17.00	Zebrańie mieszkańców Osiedla Ustroń Górny, SP-1

USTROŃSKA

10 lat temu - 30.04.2008 r.

STRAJK PIEŁĘGNIAREK

24 kwietnia od godz. 7 do 14.35 strajkowały pielęgniarki w Śląskim Centrum Rehabilitacji na Zawodzie. Strajk dotyczył wyłącznie tej placówki, a akcję protestacyjną podjęły pielęgniarki zrzeszone w Ogólnopolskim Związku Zawodowym Pielęgniarek i Położnych. Na zatrudnionych 25 pielęgniarek strajkowało 15. Spór zbiorowy z dyrekcją ŚCR trwa od stycznia. Wtedy to pielęgniarki zażądały pensji zasadniczej w wysokości 3.000 zł netto. Obecnie żądają 2000 zł płacy zasadniczej netto, przy czym pułap 3.000 ma zostać osiągnięty do końca 2009 r.

* * *

ZJAZD PSL

W kwietniu zakończyła się kampania sprawozdawczo-wyborcza w kołach Polskiego Stronnictwa Ludowego w Ustroniu. 21 kwietnia odbył się Miejski Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Polskiego Stronnictwa Ludowego. W Zjeździe uczestniczyło 32 delegatów. Organizacja w mieście Ustroniu liczy 63 członków. Zjazd wybrał nowe władze, a więc: prezesa, Zarząd Miejski, Komisję Rewizyjną oraz delegatów na Zjazd Powiatowy. Prezesem Zarządu Miejskiego został Alojzy Sikora, natomiast wiceprezesem zostali Jan Kubień oraz Jan Drózd, sekretarzem została Barbara Jońca, skarbnikiem został Andrzej Zahraj.

* * *

TRZY KARTKI

Nie było to porywające widowisko. Ale trzeba też wiedzieć, że już w pierwszych dwudziestu minutach meczu sędzia Leszek Niemczyk pokazał trzy żółte kartki za wulgarne okrzyki. No i gra siadła. - Patrzcie na sendzie - krzychał jeden z zawodników. Chodziło o to, by wszelakie wulgaryzmy miotać w znacznym oddaleniu od arbitra, bo jak powszechnie wiadomo, bez tego grać się nie da.

Wybrała: (aj)

DYŻURY APTEK

10.05	Lawenda	ul. Skoczowska 137	tel. 855-10-14
11-12.05	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
13-14.05	Pod Najadą	ul. 3 Maja 13	tel. 854-24-59
15-16.05	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
17-18.05	Na Szlaku	ul. 3 Maja 46	tel. 854-14-73

Dyżur w godzinach 8.00-23.00.

PIĘKNIE CZYTAJĄ

20 kwietnia odbył się Miejski Konkurs Pięknego Czytania. Tradycyjnie uczniowie zebrali się w MDK „Prażakówka”, aby udowodnić, że mimo nieznajomości tekstu przed konkursem, co było nowością, potrafią dobrze go przeczytać. Do książkowego pojedynku przystąpiło 18 uczniów z klas I-III szkół podstawowych. Uczestników przesłuchiwała komisja w składzie: Krzysztof Krysta – przewodniczący jury, dyrektor MBP w Ustroniu, Magdalena Kozłowska – inspektor Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki UM w Ustroniu i Barbara Nawrotek-Żmijewska – dyrektor MDK „Prażakówka” w Ustroniu.

Nagrodzeni uczestnicy konkursu to:

w kategorii klas I: 1. miejsce – Martyna Giel z SP-6, 2. miejsce – Hanna Hałat z SP-5, 3. miejsce – Patrycja Łukasik z SP-2. Wyróżnienia otrzymali: Emilia Krakowska z SP-1, Antonina Holeksa z SP-1 i Adam Bereżański z SP-2.

W kategorii klas II: 1. miejsce – Igor Majka z SP-1, 2. miejsce – Paskal Wiselka z SP-2, 3. miejsce – Maja Misiniec z SP-6.

W kategorii klas III: 1. miejsce – Filip Ludorowski z SP-2, 2. miejsce – Magdalena Rębisz z SP-1, 3. miejsce – Julia Jaworska z SP-6. Wyróżnienia otrzymały: Lena Kozik z SP-1 i Martyna Kukuczka z SP-2.

Zwycięzcy otrzymali nagrody książkowe, dyplomy i drobne upominki.

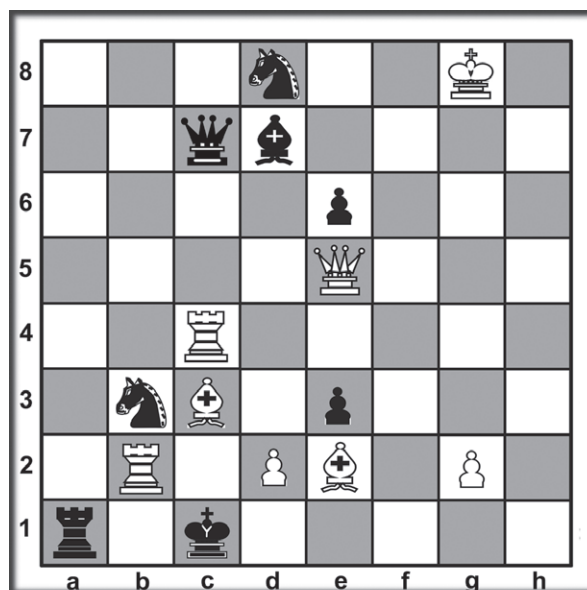
Agnieszka Jarczyk



KĄCIK SZACHOWY

POD PATRONATEM
AKADEMII SZACHOWEJ

MOKATE
— A Family Business —



Białe dają mat w dwóch posunięciach.

Rozwiązanie opublikujemy w następnym numerze GU

Autorem dzisiejszej dwuchodówki jest Dawid Przepiórka (1880-1940), znakomity polski szachista. Syn bogatego przedsiębiorcy i córki rabina już w młodości przejawiał wybitne zdolności, wygrywał ze znanymi szachistami. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości był inicjatorem powstania Polskiego Związku Szachowego. Należał do najlepszych szachistów świata, zwyciężał w prestiżowych turniejach, był też członkiem reprezentacji Polski na Olimpiadzie Szachowej w Hamburgu, gdzie zdobył złoty medal. Twórca wielu kompozycji szachowych. Zabity przez Niemców w Palmirach koło Warszawy.

KRZYŻÓWKA

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) przeciwieństwo wady, 8) fedruje w kopalni, 9) siostra Czantorii, 10) prawie komputer, 12) zamieszanie i strach, 14) wyjątkowy przedmiot, 15) do siedzenia i leżenia, 16) sąsiad USA, 19) imię żeńskie, 22) ostre u kociaka, 23) zawsze w cenie, 24) w kole napędowym.

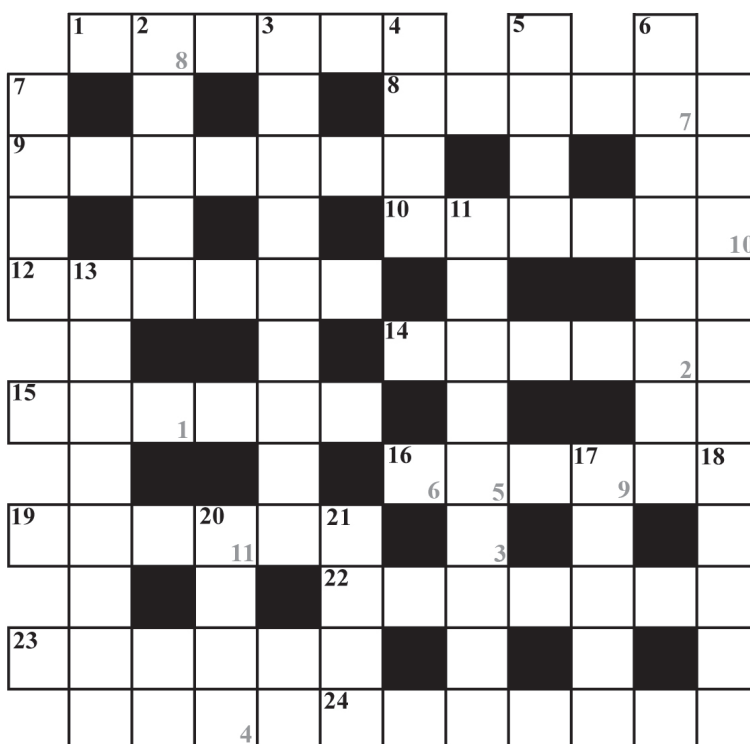
PIONOWO: 2) zbiornik wodny, 3) ogół biskupów katolickich, 4) kamień szlachetny, 5) drzewo liściaste, 6) składniki skały, 7) znajdowany w szafie, 11) imię Osieckiej, 13) w rodzinie węży, 17) złom samochodowy, 18) teledysk, 20) coś na pokaz, 21) popularny środek przeciwbólowy.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązanie oczekujemy do 18 maja.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 16

SZKOLNE LATAWCE

Nagrodę w wysokości 50 zł otrzymuje: **Andrzej Kochanek** z Ustronia, ul. Skoczowska. Zapraszamy do redakcji.





ŚWIĄTECZNY REMIS

KS Kuźnia - KP Beskid Skoczów 3:0

Tyski Sport II - KS Kuźnia 1:1

KS Kuźnia Ustroń - LKS Goczałkowice - 0:0

Trzy dni po pewnym i zdecydowanym zwycięstwie nad Beskidem Skoczów w Derbach Ziemi Cieszyńskiej piłkarze Kuźni Ustroń udali się do Tych, gdzie mierzyli się z rezerwami pierwszoligowego GKSu. Dla podopiecznych trenera Mateusza Żebrowskiego było to pierwsze spotkanie rozegrane w 2018 roku na wyjeździe. W ligowej tabeli oba zespoły dzieli tylko jeden punkcik, a w pierwszym meczu pomiędzy tymi drużynami lepsi okazali się być ustrońscy, którzy wygrali 4:3. W spotkaniu z Tyską „dwójką” nie mogli wystąpić Damian Madzia i Arkadiusz Trybulec, którzy leczyli urazy. Dużo lepiej to spotkanie zaczęli zawod-

nicy Kuźni. W trzeciej minucie jeden z tyszan dotknął piłkę ręką w polu karnym i były ekstraklasowy sędzia Tomasz Wajda zmuszony był podyktować rzut karny. Do piłki ustawionej na jedenastym metrze podszedł Konrad Pała i pewnym uderzeniem pokonał bramkarza GKSu. Stracona bramka nie załamała tyszan, którzy szybko wzięli się w garść i próbowali doprowadzić do remisu. Patryk Kierlin musiał dwoić się i troić, aby uchronić swój zespół przed stratą bramki. Zespół z Tych ma najwięcej strzelonych bramek w całej lidze i tylko w trzech meczach nie zdobyli oni bramki. Mecz z Kuźnią niestety nie był czwartym. W 34 minucie

Dawid Rogalski popisał się fenomenalnym uderzeniem z 25 metrów, czym pokonał Patryka Kierlina i doprowadził do remisu. Dla tyskiego napastnika był to już piętnasty gol w tym sezonie. Po zmianie stron w dalszym ciągu atakowali tyszanie. Defensywa kierowana przez Patryka Kierlina co już musiała się mieć na baczności. Bramkarz Kuźni bronił kolejne groźne uderzenia. Niewykorzystane szanse GKSu mogły się na nich zemścić w 66 minucie. Podopieczni trenera Mateusza Żebrowskiego wyszli wtedy z groźną kontrą. Tomasz Czyż podał wówczas na piętnasty metr do niepilnowanego Marcina Byrtka, jednak ten niestety uderzył obok bramki. W okolicach 80 minuty Jan Biegański będąc 25 metrów przed bramką Kuźni huknął jak z armaty, jednak w sukurs Kierlinowi przyszedł słupek. Pomimo sporej liczby strzałów i akcji kibice oglądający to spotkanie nie obejrzyli ani jednej bramki w drugiej połowie.

Kuźnia wystąpiła w składzie: Patryk Kierlin - Tomasz Czyż, Konrad Pała, Michał Pszczółka, Jakub Kalfas, Marcin Byrtek, Adrian Gibiec, Michał Pietraczyk, Bartosz Iskrzycki, Szymon Chmiel (od 89 minuty Dawid Foldyna), Maksymilian Wojtasik. **Arkadiusz Czapiek**

1	Bytomski Sport Sp. z o.o.	24	51	53:29
2	LKS Decor Bełk	23	42	48:33
3	LKS Czaniec	24	42	33:21
4	MKP Odra Centrum Wodzisław	24	39	33:23
5	GKS Radziechowy-Wieprz	24	35	47:43
6	LKS Wilki Wilcza	23	34	38:37
7	LKS Goczałkowice	23	34	36:35
8	TS Podbeskidzie II BB	24	31	39:41
9	Tyski Sport II S.A.	22	29	55:47
10	KS Kuźnia Ustroń	24	29	36:35
11	KS Spójnia Landek	24	28	34:41
12	LKS Drzewiarz Jasienica	22	27	31:43
13	GKS Dąb Gaszowice	23	26	39:42
14	KS Unia Racibórz	23	23	37:48
15	KP Beskid Skoczów	23	22	30:51
16	MKS Łędziny	24	20	37:56

(dok. ze str. 17)

mieście, całą moja historia przeleciała mi przed oczami. Jestem bardzo zadowolony, że zostałem w ten sposób uhonorowany. Czuję się ustrońsiakiem, czuję na co dzień wsparcie płynące stąd. Ustroń i fakt, że pochodzę z gór miało pozytywny wpływ na mnie, to gdzie jestem dziś, ukształtowało mnie. Mówią o mnie góral z głębin i coś w tym jest.

Grzegorz Szczechla – czwarty w Europie i piąty na świecie w sztafecie w OCR przyznał: – Jestem bardzo wdzięczny miastu Ustroń za wyróżnienie, bardzo się cieszę, gratuluję też innym sportowcom.

To jest dodatkowa motywacja do pracy nad formą, coraz lepszymi wynikami, nad godnym reprezentowaniem miasta. Ustroń mi sprzyja, są tu świetne tereny do trenowania, miasto mnie wspiera, nic tylko trenować. Jestem spełniony.

Wyróżnienia otrzymali również: Radosław Sobczyk – wielobój – MKS Ustroń, Martyna Gruszka – kolarstwo zjazdowe – Doka Downhill City Team Ustroń Fundacja KULT, Grzegorz Panfil – tenis ziemny – UKS Beskidy, Mateusz Kowalczyk – tenis ziemny – UKS Beskidy, Katarzyna Wąsek – narciarstwo alpejskie – Śląsko-Beskidzki Związek Narciarski, Paweł Wąsek – skoki narciarskie -

Śląsko-Beskidzki Związek Narciarski; Aleksander Panfil – trener – tenis ziemny – UKS Beskidy; drużyna juniorów piłki ręcznej MKS Ustroń; Magdalena Kubala – trener – wielobój – MKS Ustroń; Kinga Górny – skok o tyczce – MKS Ustroń; Piotr Bejnar – trener – MKS Ustroń; Lesław Kaczmarek – działacz MKS Ustroń, kierownika drużyny piłki ręcznej; Leszek Szczypka – działacz MKS Ustroń, od 2013 r. prezes klubu.

Na koniec uroczystości na scenę poproszono jeszcze jedną sportsmenkę – młodą, ale już mającą na swoim koncie spore sukcesy – Sarę Husar, którą przedstawimy za tydzień. **(mn)**

GAZETA USTROŃSKA

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), na półpiętrze. **Tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl** Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. *Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.* Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: **EURODRUK-offset**, ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustroń, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 7.05.2018 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 14.05.2018 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, Gruszczyk Roman Szpital Reumatologiczny, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Kiosk „RUCH” Kobyłecki Sanatorium „Równica”, Kiosk „U Sikorek” w centrum, Lewiatan Lipowiec, Lewiatan Manhattan, Lewiatan Poniwiec, Mendrek Lipowiec, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, STRIMEX Sanatorium „Równica”, STRIMEX Zakład Przyrodolecniczy, Sztworok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.